

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drugrzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca i wiersza, ogłoszenia zaś tabelaryczne i listowe po 10 ct. od jednego wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go kwietnia do końca czerwca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., pocztą 1 zł 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drugrzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści.

HENRYKA SIENKIEWICZA KRZYŻACY

drukować będziemy oryginalne utwory powieściowe takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, W. Kosiakiewicz, E. Orzeszkowa i w. i.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył podpisanym najwyższym dyplomem wynieść najmościwiej pułkownika i dyrektora artylerji fortecznej w Krakowie, Alberta Kuesswettera do stanu szlacheckiego z predykatem „Edler“.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 grudnia 1898 r. nadać najmościwiej starszemu inspektorowi podatkowemu Ferdynadowi Koberweinowi w Brodach, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł i charakter rady skarbowego z uwolnieniem od taksy.

Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 14 stycznia 1899,

mocą którego zniesiono zawieszenie działalności sądów przysięgłych w okręgu nowosądeckiego sądu obwodowego.

Całe Ministerstwo niniejszem zarządza:

Zarządzone rozporządzeniem całego Ministerstwa z dnia 19 sierpnia 1898 Dz. ust. p. nr. 145 zawieszenie działalności sądów przysięgłych znosi się w okręgu sądu obwodowego Nowy Sącz z dniem obwieszczenia niniejszego rozporządzenia.

Thun w. r. Welsersheimb w. r.,
Wittek w. r. Ruber w. r.,
Bylandt w. r. Kast w. r.,
Kaizl w. r. Jędrzejowicz w. r.
Di Pauli w. r.

Rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 14 stycznia 1899,

mocą którego znosi się zaprowadzone rozporządzeniem z dnia 28 czerwca 1898, Dz. u. p. nr. 106 dla 33 politycznych powiatów Galicji zarządzenia wyjątkowe co do pozostałych jeszcze ośmiu powiatów.

W skutek uchwały powziętej w dniu 9 stycznia 1899, znosi się na mocy §. 10 ustawy z dnia 5 maja 1869 Dz. u. p. nr. 66, po otrzymaniu Najwyższego zezwolenia, zaprowadzone rozporządzeniem z dnia 28 czerwca 1898 Dz. u. p. nr. 106 dla 33 politycznych powiatów Galicji zarządzenia wyjątkowe, mianowicie co do pozostałych ośmiu politycznych powiatów: Gorlice, Grybów, Jasło, Krosno, Limanowa, Nowy Sącz, Nowy Targ i Strzyżów.

Co się podaje do publicznej wiadomości z powołaniem na rozporządzenia całego Ministerstwa z dnia 11 października i 11 listopada 1898, mocą których zniesiono zarządzenia wyjątkowe w 10, względnie w 15 politycznych powiatach Galicji, z tą uwagą, iż obecne rozporządzenie rozpoczyna obowiązywać z dniem jego ogłoszenia.

Thun w. r. Welsersheimb w. r.
Wittek w. r. Ruber w. r.
Bylandt w. r. Kast w. r.
Kaizl w. r. Jędrzejowicz w. r.
Di Pauli w. r.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, poruczył posiadającemu tytuł i charakter rady Namiestnictwa staroście dr. Juliuszowi Szumlańskiemu ze Lwowa, kierownictwo starostwa w Żółkwi; powołał starostę Jana Adama Czeżowskiego do Żółkwi do służby w c. k. Namiestnictwie; przeniósł starostów: Karola Franza z Wadowic do Lwowa;

Zdzisława Gepperta z Nowego Targu do Wadowic, Juliana Kokurewicza z Husiatyna do Żywieca i Zygmunta Pietruskiego z Przemyśla do Mościsk; przeznaczył starostów Jana Winiarskiego do Przemyśla a Józefa Rudzkiego do Nowego Targu; przeznaczył sekretarza Namiestnictwa Józefa Brodnickiego ze Zbaraża do służby w c. k. Namiestnictwie; wreszcie poruczył sekretarzowi Namiestnictwa Adamowi Spiridonowi Telichowskiemu kierownictwo starostwa w Zbarażu; sekretarzowi Namiestnictwa Eugeniuszowi Dülzowi kierownictwo starostwa w Husiatynie a starszym komisarzom powiatowym: Włodzimierzowi Boguckiemu kierownictwo starostwa w Pilźnie i Mikołajowi Pokińskiemu kierownictwo starostwa w Strzyżowie.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował komisarza powiatowego Stanisława Dobrowolskiego, sekretarzem Namiestnictwa galicyjskiego.

P. Minister sprawiedliwości zamianował oficyała kancelaryjnego II. klasy, Napoleona Zelinkę, w Czerniowcach urzędnikiem egzekucyjnym klasy II. przy sądzie krajowym w Czerniowcach.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 stycznia.

Mową od tronu utworzył dzisiaj osobście cesarz Wilhelm nowo wybrany w listopadzie r. z. sejm pruski, który zbiera się po raz

148)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXVI.

(Ciąg dalszy).

— Cha, cha, cha... — śmiały się Henryk przeraźliwym śmiechem serca, przepelnionego żółcią, łzami, goryczą.

— Dlaczego nie idziecie? Widzicie, żeśmy się wszyscy mylili. Hildebrand jest w istocie zastępcą św. Piotra, skoro tylu uczonych w piśmie biskupów uznało jego kłutwę. Zostawciejcie mnie mojemu przeznaczeniu, straszliwemu przeznaczeniu zwyciężonych królów, a pamiętajcie o sobie. Idźcie... idźcie — mówił Henryk głosem konającym, wyciągając rękę przed siebie.

Chciał odejść, lecz Bertold przytrzymał go za suknię.

— Dlaczego obrażacie tak okrutnie naszą wierność, naszą przyjaźń, panie królu? — rzekł. — Zależało od was okupić sobie spokój naszym szczęściem. Rzucając nas na pastwę Rzymowi, byłibyście zażegnali burzę a woleliście narazić się na gniew Hildebranda i wojewodów, aniżeli nas poświęcić. Sam szatan wzgardziłby nami, gdybyśmy was opuścili w najcięższej chwili życia, piekło wyrzaga-

łoby nas z obrzydzenia. Jeżeli się mylim, jeżeli Hildebrand jest w istocie zastępcą św. Piotra, pójdźmy z wami do czyśćca, albowiem nie wierzę, by Pan nasz, Jezus Chrystus, skazał wierność i przyjaźń na wieczne potępienie.

— Pójdźmy z wami do czyśćca — słubowali Ulryk z Godesheimu, Fryderyk z Hohenstaufen i rycerz Hartmann, podniósłszy prawicę do góry.

— Frankowie nie opuszczają swoich królów — wtórowali im panowie frankończy. Biskupi milezeli.

Widok twarzy życzliwych, przyjaznych złagodził żal Henryka. Jego natura wrażliwa, zmieniająca się łatwo, zaczęła się otrząsać z rozpacz.

— A wy? — spytał biskupów.

— My — odpowiedział za prałatów biskup osnabrycki, Beno — my nie uznajemy w Hildebrandzie ojca chrześcijaństwa. My widzimy tylko pychę rzymskiego mnicha i zdradę waszałów, którym należy się krwawa nauka. My pójdźmy z wami wszędzie, dokąd rozkazacie, albowiem w ręce wasze składaliśmy przysięgę wierności.

— Namyślcie się dobrze — mówił Henryk. — Przewaga nie jest po naszej stronie. Wierność możecie opłacić utratą stolicy biskupich, a nawet życiem.

— Wybaaczcie, panie królu — odezwał się biskup Rupert — iż nie podzielam waszych obaw. Zdrzejcy, zebrani w Tribur, przewyższają nas wprawdzie liczbą, lecz męstwem i sprawnością nie dorównują nam nigdy. Tłumy saskiej dzieży, kóre rokowanie z sobą przywiędli, nie umieją się potykać w boju otwartym, a Szwabia, Bawaria i Karyntya przysłały tylko część swojego rycerstwa. My, przyjaciele Waszej Wzniosłości, nie zostawiliśmy w domu

ani jednego miecza i każdy z nas będzie walczył za trzech.

Panowie świeccy przyłożyli ręce do gło-wicy mieczów.

— Krwią zdrajców spłynie jutro Ren — odezwał się Bertold.

— Popieram zdanie biskupa Ruperta — rzekł hrabia z Nellenburga. — I mnie się zdaje, iż nie mamy powodu obawiać się przewagi rokoszan. Gdybyśmy im zostawili pole, to chyba tylko bardzo krwawe, równające się kłęsce, bo żaden z nas nie ustąpi dopóty, dopóki będzie mógł władać ramieniem. W obozie ich zresztą wicherzy już niezgoda. Nie wszyscy biskupi, którzy uznali prawowitość Hildebranda, pragną zmiany króla, a Rudolf, Welf i Otton z Nordheimu spoglądają na siebie z podejrzliwością psów, warczących przy jednej misce.

Każdy z nich chciałby pochwycić kość najlepszą, każdy myśli skrycie o koronie, chociaż okłamują się, że idzie im tylko o dobro rzeszy. I mniejsi waszałowie chcieli przy tej sposobności upiec własną pieczęć, a nie wiedząc, który z wojewodów będzie hojniejszy, wahają się jeszcze, komu sprzedać wierność. Z tych wszystkich względów byłbym za tem, by nie uciekać do rozprawy orężnej, gdyby nas rzymszczyki jutro zaczęli, jak grozą.

Spokojna mowa najstarszego doradcy korony oddziaływała na zniechęcenie Henryka, jak balsam, przyłożony do rany. Włożywszy na głowę mitrę, którą trzymał dotąd w ręku, zapytał:

— Sądziacie, hrabio, że siły nasze wystarczają do ukarania zdrajców?

— Losy bitew są w ręku Boga, panie królu, o czym Wasza Wzniosłość wie równie dobrze, jak ja, nie po raz pierwszy bowiem staniamiy obok siebie na krwawym polu — odpowiedział hrabia Eberhard — to jednak

nie ulega żadnej wątpliwości, że nasze wojsko spełni swój obowiązek, choćbyśmy się mieli jutro ułożyć wszyscy do snu ostatniego. Niestraszną jest prawemu rycerzowi śmierć w obronie wodza.

— Drogo sprzedamy życie! — zawołał Ulryk z Godesheimu, potrząsając mieczem.

Wdzięcznym spojrzeniem ogarnął Henryk gromadkę mężów, którzy stali zawsze wiernie przy nim, niezrażeni żadnym niepowodzeniem, i chcieli iść z nim teraz, choćby przed sąd Boski.

— Dobrze więc — rzekł głosem wzruszonym. — Stanie się, jak sobie życzyście. Jakkolwiek wolałbym przewlec rozprawę orężną, żyjemy bowiem w takich czasach, w których jeden dzień może powalić silnego a dźwignąć słabego, poprowadzę was jutro sam do boju, gdyby nas rzymszczyki zaczęli. Jeżeli mamy zginąć, ginmy razem. Hrabio Eberhardzie! Wydajcie natychmiast rozkazy, aby nasze wojsko było przed świtem gotowe do roboty.

Wkrótce potem rozdarły ciszę nocną odgłosy rogów bojowych. Pozornie uspione zamki i siola rozbrzmiały szezękiem oręża, nawoływaniem ludzi i rżeniem koni. Drużyny przyjaciół króla, rozrzucone wzdłuż Renu, ścigały się w jedno miejsce, w pobliże Oppenheimu.

XXVII.

Po nocy pogodnej nastąpił chłodny ranek, w którego mroźnym oddechu czuć już było nadchodzącą zimę. Ryby nie wychylały się z wesołym pluskiem z zielonych wód Renu, światła spragnione i powietrza, krzewy i trawy nadbrzeżne, zwarzone szronem, drżały

pierwszy w świeżo wzniesionym wspaniałym przybytku przy ulicy księcia Albrechta. Skład nowej Izby nie wiele różni się od tego, jaki widzieliśmy w ubiegłym okresie prawodawczym. Z 433 deputowanych aż 304 otrzymało mandaty w poprzednich swoich okręgach wyborczych, 9 zmieniło tylko okręgi, 12 zasiadało już dawniej w Izbie, a więc w sali sejmowej pojawia się zaledwie 108 nowych wybrańców narodu.

Najsilniejszym stronnictwem będą po dawnemu staro-konserwatyści, zdobyli bowiem 144 mandatów, tedy trzecia część ogółu mandatów. Po nim idzie co do liczebnej siły centrum katolickie, które rozporządza okrągło stu głosami a więc o pięć więcej niż w ostatnim okresie prawodawczym. Stronnictwo narodowo-liberalne wchodzi do nowej Izby z ubytkiem 12 posłów a cały jego zastęp wynosi 72 głosów. Młodo-konserwatywna partya liczy obecnie 58 członków, jest przeto o 7 głosów słabszą niż w ubiegłej kadencji.

Najlepsze powodzenie miały w ostatniej kampanii wyborczej oba wolnomyslnie stronnictwa, wchodzi bowiem do sejmu wzmocnione o 15 mandatów. Wolnomyslnie stronnictwo ludowe wzrosło z 15 na 24 członków i przeprowadziło wszystkich swoich przywódców jak Richtera, Virchowa, Munkla i Trägera a trzech nowych członków tej frakcji zdobyło mandaty w okręgach reprezentowanych dotychczas przez Polaków. Szereg „wolnomyslnego zjednoczenia“ liczy 11 członków, powiększył się tedy o 5, a wśród wybranych znajdujemy wszystkich koryfeuszów stronnictwa z Riekerem na czele. Dotkliwie straty wykazuje Koło polskie, gdy bowiem w poprzedniej kadencji rozporządzało 17 głosami, teraz cały zastęp reprezentacji narodowej z Poznańskiego i Prus zachodnich wynosi tylko 13 posłów. Obaj przedstawiciele ludności duńskiej pojawiają się na nowo w Izbie, w której znajdujemy także jednego antisemitę (Wernera) i jednego demokratę t. j. wybranego w Frankfurcie Singera. Z tak zwanych „dzikich“ ubywa jedna z najcharakterystyczniejszych osobowości: byłby kaznodzieja nadworny Stöcker, który poniósł porażkę w swym okręgu wyborczym Minden.

Jak w poprzednich sejmach tak i w obecnym stronnictwami *par excellence* rządowymi są oba obozy konserwatywne i narodowo-liberalni. A stronnictwa te razem wzięte mogłyby niezawodnie być panami położenia, gdyby nie rozdzielały ich przeciwieństwa materalnych interesów. O ile bowiem konserwatyści są przedstawicielami skrajnego agraryzmu, o tyle narodowo-liberalni reprezentują wyłącznie teorie wolno-handlowe niemiecko-pruskiego przemysłu i handlu. Konserwatyści żądają wysokich cel ochronnych dla swych materalnych interesów — narodowo-liberalni pragną dla nich wolności cłowej; — pierwsi usiłują zwać główny ciężar podatkowy na majątek ruchomy, drudzy radziby dochód z posiadłości ziemskich znacznie silniej pociągnąć do opodatkowania. Konserwatyści wreszcie dążą do poddania szkoły pod stały nadzór protestanckich ortodoksów — podczas gdy narodowo-liberalni są pod względem religijnym obojętni, jeżeli nie popierają wprost bezwyznaniowości. Tylko na jednym punkcie godzą się i łączą te dwa sprzeczne prądy, mianowicie, gdy chodzi o nowe antypolskie ustawy lub o ukrócenie praw Kościoła katolickiego. Zarówno u konserwatystów jak narodowo-liberalnych mogą bezwarunkowo liczyć na po-

parcie wszystkie projekty wymierzone przeciwko ludności polskiej i katolickim.

Prasa niemiecka roztrząsając prace i zadania nowego sejmu, podnosi między innymi kwestye, czy rząd ponowi obecnie swoje projekty o zmianie w kierunku reakcyjnym ustawy o stowarzyszeniach i zebraniach publicznych, na które weszłej sesji żadne stronnictwo, z wyjątkiem konserwatystów, zgodzić się nie chciało. Sądząc z głosów dzienników oficjalnych jakoteż z wymiany zdań pomiędzy różnymi władzami należałoby wnioskować, że rząd nie zrażony porażką zamierza wnieść napowrót te projekty. Dziś jednakże szanse ich są jeszcze mniejsze. Jakkolwiek bowiem narodowo-liberalny już niejednokrotnie popierał reakcyjne projekty, to właśnie w kwestyi ustawy o stowarzyszeniach politycznych, tak się zaangażowali podczas walki wyborczej, iż żadną miarą nie mogą tutaj stanąć ramię przy ramieniu z rządem i stronnictwami konserwatywnymi.

Sprawy parlamentarne.

Fremdenblatt pisząc o zbierającej się jutro Radzie państwa, przestrzega Niemców i Czechów, aby nie osłabiali parlamentu i nie czynili wszelkiej pracy parlamentarnej niemożliwą, wykazuje zarazem, iż tylko dopóty, dopóki grunt parlamentarny nie jest całkiem rozbitą i usuniętą, mają Słowianie i Niemcy możność samoistnego wyrównania swych rachunków i uregulowania względem siebie stosunku. Raz ostatecznie cały konflikt będzie musiał być rozwiązany, a gdy parlamentu wówczas nie będzie, stanie się to bez współudziału owych stronnictw, które rozbięciem życia parlamentarnego, same ograniczą swój wpływ.

Natomiast *N. Fr. Presse* zachęca także Niemców postępowych do zainscenowania w parlamencie na nowo wspólnie z Schönerowcami i partyą ludową obstrukcji w takiej formie, w jakiej ona wystąpiła w listopadzie r. 1897. Zdaniem pisma tego, nie ma nadziei, aby obecna sesja parlamentu mogła długo potrwać, już bowiem przy pierwszym czytaniu przedłożenia o kontyngencie rekrutów rozpocznie się dawna obstrukcja.

Z Pragi donoszą, że komitet wykonawczy prawicy zwołany został na wtorek, celem ułożenia i uchwalenia zbiorowego manifestu stronnictwa, przezeń reprezentowanych. — Komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego, po szczegółowej dyskusji nad sytuacją ogólną i nad stanowiskiem Czechów uchwałił trzymać się nadal dotychczasowej taktyki i wyczekiwać dalszego rozwoju rzeczy.

Na odbytem w sobotę w Spital (w Karntny) zgromadzeniu wyborców otrzymał poseł Steinwender, przeciwnik obstrukcji w dawniejszej jej formie, większością 100 głosów przeciw 6 votum zaufania. Zgromadzenie zaprotestowało przeciw wszelkiemu mieszanin się żywiołów postronnych w stosunek wyborców do posła.

Według dzienników, wniosek o podjęcie w parlamencie jak najsilniejszej obstrukcji postawiony będzie nie tylko na posiedzeniu stronnictwa niemiecko-ludowego, ale także na posiedzeniu stronnictwa niemiecko-postępowego (liberalnego). Obate stronnictwa zapowiedziały swe posiedzenia na dzisiaj na godzinę 6 wieczorem. W obu stronnictwach szczególnie posłowie

z Czech i Morawy prą kolegów swych do obstrukcji. Dzisiejsze przeto uchwały obu tych klubów będą miały wielką wagę i rozstrzygną, czy w parlamencie rozpocznie się jutro obstrukcja w najostrejszej formie, paraliżująca wszelką dodatnią pracę większości.

Prawdopodobnie przewidują to także w kołach prawicy, — z Wiednia donoszą bowiem, że komitet wykonawczy prawicy uchwali w bieżącym tygodniu wspólne oświadczenie. Bawiący już w Wiedniu posłowie z prawicy wyrażają przekonanie, że sesja parlamentu potrwa bardzo krótko, ponieważ zapowiedziano nieublaganą obstrukcją już przeciw drugiemu punktowi porządku dziennego pierwszego posiedzenia, mianowicie przeciwko przedłożeniu o kontyngencie rekruta.

Sonn- u. Montags Zeitung, jak nam z Wiednia dziś telegrafują, pisze też o zbliżającej się sesji parlamentu: „Według naszych informacji zamierza Rząd, w razie gdyby w parlamencie zapanować miała na nowo obstrukcja, odroczyć go po krótkiej sesji na czas dłuższy a potem ustawę o poborze rekrutów, a prawdopodobnie także i ugodę na przeciąg całego okresu ugodowego zadekretować na podstawie §. 14.

Przesilenie na Węgrzech.

(Telegram).

Budapeszt, 16 stycznia.

Ministrowie węgierscy: baron Banffy, generał Fejervary i Lukaes przybyli wczoraj rano do Wiednia i już o godzinie 10 przed południem odbyła się pod przewodnictwem Najj. Pana węgierska Rada koronna, w której wziął udział także minister *a latere* hr. Szechenyi. Narady trwały całą godzinę, a dziś odbędzie się dalszy ich ciąg o g. 1 w południe.

W kołach parlamentarnych obiegają pogłoski, że na dzisiejszej konferencji Monarcha ojmami swą decyzję w tym duchu, iż na podstawie znanych warunków mogą być ponownie wdrożone rokowania ze stronnictwami opozycyjnymi. Po ukończeniu tych rokowań, baron Banffy ponownie uda się do Wiednia i wówczas dopiero zapadnie ostateczne postanowienie.

Rokowania, o których mowa, potrwać w każdym razie dni kilka.

Stronnictwo niezawisłości zwołało tu wczoraj zgromadzenie ludowe, w którym wzięło udział około 10.000 osób, przeważnie robotników socjalistycznych. Zgromadzenie uchwalilo rezolucję, protestującą przeciw zaprowadzeniu stanu *ex lege*, a domagającą się od posłów, ażeby wystąpili w obronie powszechnego prawa wyborczego.

Na kilku ulicach zasły starcia między policją a demonstrantami, którzy nie chcieli się rozjechać na pierwsze wezwanie. Kilka osób aresztowano.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Budapesztu:

Ministrowie węgierscy udali się do Wiednia głównie w celu złożenia Najj. Panu sprawozdania o rokowaniach kompromisowych. Przed wyjazdem br. Banffy odbył narady z członkami gabinetu i wybitniejszymi posłami stronnictwa liberalnego. Br. Banffy, podczas

swojego pobytu w Wiedniu, złoży Monarsze raport nie tylko o warunkach, pod jakimi opozycja gotowa jest zawrzeć pokój, niemniej o zapatrywaniach decydujących członków partji liberalnej, lecz także przedłoży własne propozycje. O rezultacie audyencji będą zawiadomieni przewodcy dysydentów i za ich pośrednictwem otrzymają potrzebne informacje opozycyjni mężowie zaufania.

Obiega pogłoska, że Koloman Szell wypracował od siebie propozycję dla sanacji parlamentarnego i politycznego położenia. — W rozmowie z pewnym redaktorem potwierdził Szell tę wiadomość, przyczem oświadczył, że w warunkach pokojowych opozycyji musi być wyłączeniem wszystko, co tam nie należy. Porozumienie może być osiągnięte co do zabezpieczenia ugodę, zaprowadzenia sądownictwa kuralnego i rewizji regulaminu Izby. Zapatrywania w tej mierze rządu i opozycyji nie różnią się tak bardzo, aby przy dobrej woli nie mogła być wynaleziona droga dla pokonania istniejących przeciwności.

W jednym z dzienników zagranicznych znajdujemy następujące sylwetki tych liberalnych secesjonistów, za których pośrednictwem baron Banffy porozumiewa się i prowadzi układy ze stronnictwami opozycyjnymi.

Dezydery Szilagy, mąż średniego wzrostu, ale nadzwyczajnej tuszy, o twardych rysach twarzy i przenikliwych, błękitnych oczach. Był z kolei urzędnikiem, profesorem, posłem, 1889 do 1895 r. ministrem sprawiedliwości, prezydentem Izby poselskiej, obudzając na tych wszystkich stanowiskach więcej obawy, niż miłości. Jako mowa nie dorównał w wytworności Apponyiemu, ale jako *debater* przewyższa wszystkich współzawodników. Jego przytomność umysłu, ironia i w potrzebie grubiaństwo stały się postrachem sejmowi, zwłaszcza, że słynie równocześnie jako mistrz w fechtunku i z nadzwyczajnej siły. Polityk taki byłby niemal wszechwładnym, gdyby posiadał dar jednanania sobie i zachowania przyjaciół. Tego daru jednak nie posiada. Owszem, szorstkością zraża przyjaciół. O jego katonizmie obiegają liczne powiastki. Gdy raz w pewnym w klubie stronnictwa rządowego toczyła się dyskusya o kwestyi, czy poseł, który jako pośrednik w pewnym interesie z rządem przyjął znaczną prowizję, może nadal pozostać członkiem stronnictwa? — Szilagy pięścią uderzył w stół i zawołał: „W kraju, w którym głód cierpią dzieci byłego ministra, ponieważ ich ojciec był ucziwym człowiekiem, nie wolno posłom przyjmować statusów ezanych prowizji!“ Kalwin, potomek ubożego rodu szlacheckiego, zawzięciej wszystko swej własnej osobie, Szilagy w obozie secesjonistów reprezentuje, jeżeli się tak wyrazić można, odcień demokratyczny.

Były kolega jego w gabinecie Tiszy i Wekerlego, a teraz w secesji, Albin hrabia Csaky, należy do starej arystokracji maziarskiej. Już w roku 1560 ród ten otrzymał tytuł hrabiów węgierskich, a zarazem godność „dziedzicznych wyższych żupanów komitatu spiskiego“. To też urodzony 19 kwietnia 1841 r. hrabia Albin wczesnie zasiadł w Izbie magnatów, otrzymał godność wiceprezydenta i różne wysokie dostojenstwa dworskie. W roku 1888 wstąpił do gabinetu Tiszy, jako minister oświaty. Właśnie rozporządzenie hr. Csaky'ego w sprawie chrztu dzieci małżeństw mieszanych, wydane 26 lutego 1890 r., wywołało w Węgrzech ową namiętną agitację, która skończyła się za rządów Wekerlego uchwaleniem znanych ustaw antikościelnych.

bezustannie, nad zamkiem oppenheimskim przeciągały od czasu do czasu z chrupliwym krakaniem stada wron i kruków.

Późne słońce jesienne, wydobywając się opieszale z mgieł i cieniów, zastało wojsko królewskie w szyku bojowym. Potrójnym łańcuchem rozwinęli się przyjaciele korony na lewym brzegu Renu, wzmocnieni na tyłach rządem maszyn polowych, które Bertold i hrabia z Nellenburga ustawili na wzgórzach.

By bronić praw swojego króla, przybyła cała Frankonia, nie wyjąwszy miast i wolnych siół. Godfryd z Bouillonu przyprowadził część rycerstwa Niższej Lotaryngii; z biskupami i opatami przyszli ich wassalowie.

Na prawem skrzydle na gniadym koniu stała młoda kobieta z toporem w ręku. Na czarnej, aksamitnej sukni, obramowanej gronostajami, podpiętej wysoko, miała srebrny napiersnik; głowę nakryła hełmem złotym, ocienionym strusimi piórami.

Wpatrywała się ona z wyciężoną uwagą w olbrzymie mrowisko, które ruszało się po drugiej stronie Renu, zbliżając się ku brzegom. Wszędzie, dokąd jej wzrok sięgał, widać było łąby końskie i ludzkie.

Oczy jej oderwały się wolno od nieprzejrzanego tłumu i poszły wzdłuż wojska królewskiego.

— Ich tyłu, a nas?... — odezwała się głosem smutnym.

(Ciąg dalszy nastąpi).

4)

STUDIUM KOBIECE.

(Z cyklu: „Documenti umani“ F. de Roberto).

III.

(Ciąg dalszy).

Jakaż ona była zimna dnia tego, surowa, antypatyczna! Z pewnością musiała odrażać na nim uczynić wrażenie. A przytem, tak źle była ubrana! w takiej biednej popielatej sukience!... w tej kapocie z przeszłego roku!... Nie uśmiechnęła się ani razu, choćby dla tego, żeby w braku klejnotów, mógł zobaczyć perłowe jej zęby.

— Przyjdzie?... Czy nie przyjdzie?...

Pomimo swoich obaw i skrupułów, księżna żywiła jeszcze trochę nadziei. W opuszczeniu, w jakim się znajdował na tej bezludnej, Olderico będzie pewnie korzystał z pierwszej sposobności, aby zawrzeć nową znajomość. A zresztą... zresztą... trzydzieści pięć lat; siwe włosy... a jednak, z ręką na sumieniu, księżna czuła, że jest sto razy więcej pożądana godną, niż ta biedna margrabina, która daremnie wysiła całą swoją kokieterę!...

Ozuła jednocześnie, że nie ma czasu do stracenia i że musi się szybko zdecydować. Właśnie się tak złożyło, że surowa opieka jej męża ostatnimi czasy złągodziła. Książę po-

zostawał ją całymi dniami samą, wyjeżdżając do miasta, gdzie go ciągnęła jedna tancerka, o której wiele mówiono. Książę nie uważał już swojej żony za niebezpieczną! Zazdrość jego objawiała się coraz rzadziej, bo nie sądził, żeby ona już podobać się mogła! Po-wiedzial jej to nawet kiedyś w jednym z swoich okrutnych żartów, jak *enfant terrible!* Ach! więc ona była stara? ona miała siwe włosy?... Pokażę jemu, czy wszyscy będą sądzić tak samo, jak on!

Teraz już nic nie pomoże; nie warto dłużej wytrwać w tym daremnym poświęceniu. Ta jej enota stanie się w końcu śmieszna. Wszyscy, od pierwszego do ostatniego przyznaliby jej słuszność, gdyby była upadła... Upadła? Czyż to miało być grzechem sięgnąć po cząstkę szczęścia, po odrobinę miłości?...

I jednego po drugim zaczęła sobie przypominać mężczyzn widzianych w salonach, w teatrze, o których marzyła ukradkiem, podczas bezsensywnych nocny, podczas banalnych rozmów na wizytach u znajomych, lub w kościele, gdy oczy spuszczone na książkę nie widziały liter przed sobą... Wszędzie i zawsze, w każdym wypadku, jej enota, jej dola i zazdrość jej męża były powodem, że romans jej kończył się na wstępnym rozdziale; nie mogąc grać roli w romansie, skazana była tylko na ich czytanie!...

Obecnie nadeszła chwila odwetu! Obiecywała sobie, że nie da tym razem za wygraną wygodnej i niespodziewanej okazji... A obowiążki? Ach! czyż ona myślała kiedy, że potężne wrażenie miłości, że urok tej tak

wielkiej namiętności, która w świecie całym zazdrość obudzić zdolna, może się obejść bez poświęcenia czegoś najdroższego!...

Wyobraźnia księżnej skrzydeł dostawała; już sobie ułożyła całą historję. Wszystko wybornie się składało: wieś bezładna, nieobecność męża... złudzenie było tak silne, że już doznawała wyrzutów sumienia, choćby myślą dopiero zawiła. Potem, żeby się ukarać, wysniewała się sama z siebie za to, że taki romans sobie ułożyła nie znając tego pana, po pierwszej prezentacji.

— Przyjdzie?... Czy nie przyjdzie?...

Tymczasem, przypomniała sobie, że przyjechała na wieś nie myśląc o żadnych traktach, nie przywołując z sobą nie zupełnie, czego potrzebowała do ubrania, ani porządną domową sukni, ani wizytowej, żadnych klejnotów i ani jednej faszeczki perfum. Ni, zgoła nie, oprócz owej nędznej popielatej sukienki!...

Zwolna, przechadzka jej a raczej bieganie po tarasie przechodziło w wolniejsze tąpno. Chodziła teraz pomału, z rękami zadręcanymi na plecach i nieco pochyloną głową. Nagle, zawróciła do pokoju i siadając do stolika zaczęła spisywać na kartce spis przedmiotów, których jej brakowało. Przerwywając sobie od czasu do czasu, zamysłowała się, patrzyła w próżnię, kręciła w ręku rączkę od pióra i szepotała sama do siebie:

— Przyjdzie?... Czy nie przyjdzie?...

(Dokończenie nastąpi).

Nie doczekawszy się końca tej akcyi prawodawczej, hr. Csaky w lipcu roku 1894 wystał z gabinetu Wekerlego. Najstarszy 25-letni syn jego, Stefan, zastrzelił się 5 marca 1892 r. Cios ten tak srodcie dotknął ojca, że zapowiadano wówczas, że zamierza na zawsze usunąć się z widowni parlamentarnej. W ostatnich latach zajął jednak znowu wybitne miejsce w szeregach stronnictwa liberalnego. Jest on wysokiej, wysmukłej postawy, o siwym, krótko przystrzyżonym włosie, szarych, mądrych oczach. Mówi spokojnie, wstrzemięźliwie, wytwornie, jest uprzejmym i grzecznym, nie szczędi komplementów i uściszków na wszystkie strony. Arystokrata w każdym calu.

Teodor hr. Andrassy, urodzony 1857, od roku 1890 przez kilka lat wiceprezes Izby poselskiej, najstarszy syn s. p. ministra spraw zagranicznych, dotychczas nie brał wybitnego udziału w dyskusjach politycznych. W sejmie przemawiał kilka razy w sprawie opiewania się rozwojem sztuk pięknych. Świeżo poruszył drażliwą kwestję niezgodności mandatu poselskiego z posadami w spółkach akcyjnych. Nie jest wymownym, ale uprzejmością i powagą zjednał sobie znaczny wpływ na pewne kółko. W jego w Peszcie pałacu odbywają się narady secesjonistów.

Ambitniejszym i ruchliwszym jest jego młodszemu bratu Juliuszowi (urodzony 1860 r.), w którym rodzina widzi rzeczywistego spadkobiercę zdolności ojca. Starzy ludzie, którzy s. p. ministra spraw zagranicznych znali za młodu, zapewniają, że niepodobna wyobrazić sobie ścisłego podobieństwa, jak to, które zachodzi pomiędzy tym synem a ojcem. Ten sam wyraz twarzy, ten sam chód, ten sam głos i sposób mówienia, nawet to samo piśmo! Pomiędzy „Herbertami“, jak w żargonie sejmowym zwą synów sławnych ojców, Juliusz Andrassy uchodzi za najzdolniejszego. Uczył się dużo, w ścisłym kole mówi bardzo rozważnie i dobrze, włada doskonale piórem, jak świadczy wydane przed dwoma laty dzieło o ugodzie r. 1867, które w znacznej części sam z oryginału węgierskiego przełożył na język niemiecki. Był już z kolei posłem, sekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, a przez 6 miesięcy (w r. 1894) ministrem węgierskim u Dworu cesarskiego. Przed kilku laty na zaproszenie Stefana hr. Tiszy, z którym był ściśle zaprzyjaźniony, przyjął posadę honorową w dyrekcyi pewnej spółki, utworzonej celem podniesienia przemysłu krajowego, ale w roku następnym, gdy dyrektorem wyznaczono sute honoraryya, wystąpił. Jest więc bezinteresownym, ale może dlatego w dwójnasób ambitnym. To pewna, że w sprawie secesyi odegrał najważniejszą rolę.

Z Królestwa polskiego.

(Sprawy włościańskie. — Drobną szlachtą. — Projektowane wydawnictwa pism rosyjskich w Warszawie. — Fundusz na Czytelnie ludowe. — Uniwersytet warszawski.)

Pod przewodnictwem gubernatora radomskiego Podgorodnikowa utworzono w końcu r. z. komisję, mającą zastanowić się szczegółowo nad kwestją włościańską w Królestwie Polskiem. Korespondent lubelski *Nowoje Wrem.* podaje o przyszłej działalności następujące szczegóły:

„Zadaniem komisji będzie rozważenie kwestyi polepszenia doli włościan bezrolnych, oraz rozstrzygnięcie pytania, czy nie byłoby na czasie nadać instytucyi komisarzy włościańskich cokolwiek odmienną organizację, celem rozszerzenia zakresu ich działalności. Obecnie komisarze zajmują się prawie wyłącznie sprawami wynikającymi między obywatelami a włościanami z powodu służebności, dalej nakłanianiem włościan do zmiany służebności na grunta, ostatecznym dobrowolnym rozgraniczeniem gruntów i t. p. Pod każdym innym względem na przebieg spraw włościańskich wywiera większy wpływ naczelnik powiatu, pomimo, że ma tyle innych obowiązków. Jest rzeczą wiele prawdopodobną, że komisya zajmie się także kulturalnym położeniem włościan tak co do stanu i kierunku gospodarstwa, jak i co do stopnia wykształcenia. Sama już jednak kwestya włościan bezrolnych jest dość obszerna wobec różnorodnych warunków ekonomicznych w różnych miejscowościach kraju. Według danych warszawskiego komitetu statystycznego, w r. 1891 wśród ludności włościańskiej kraju liczone: 849.318 osób bezrolnych, a spis z r. 1897 zapewne podniesie tę cyfrę do miliona. Bezrolni stanowili w gubernii warszawskiej 21 proc. ludności włościańskiej, w plockiej 19-3, w kaliskiej 18-9, w suwalskiej 13-5, w lubelskiej 11-5, w siedleckiej 10-6, w piotrkowskiej 9-8, w kieleckiej 7-9, w łomżyńskiej 7-8 i w radomskiej 7-7. Studya dotychczasowe nie wyświetliły niestety przyczyn takich różnic.

Warsz. *Dziennik* donosi, że ministerstwo spraw wewnętrznych zbiera dane o liczbie drobnej szlachty w Królestwie Polskiem, jej centrach, oraz ilości gruntów będących w jej posiadaniu. Jednocześnie ma być wyjaśnio-

nem, czy wszyscy należący do drobnej szlachty zajmują się osobiście uprawą roli, czy tylko ci, którzy posiadają niewielkie kawałki ziemi.

Korespondenci pism rosyjskich donoszą o zamierzonym wydawaniu w Warszawie nowej gazety codziennej w języku rosyjskim p. t. *Privoislinskij Wiestnik*. Redaktorem i wydawcą nowego dziennika ma być jeden ze współpracowników *Warsz. Dziennika*. Nowy dziennik ma być ściśle informacyjnym i współpracowniczym w tej mierze z wydawnictwami polskimi, które z konieczności czytują Rosyjanie. Według korespondenta *Mosk. Wied.* istnieje projekt zniesienia wydawanych przy zarządach gubernialnych w Królestwie *Gubernsk. Wiedom.* i wydawania natomiast dużej gazety codziennej w języku urzędowym, p. t. *Wiśła*, na warunkach obowiązkowej prenumeraty dla tych osób i instytucy, które dziś muszą abonować miejscowe organy urzędowe.

Dzienniki warszawskie dowiadują się, że złożony władzy przez p. Hipolita Wawelberga fundusz 10.000 rubli na czytelnie ludowe zużyty będzie z decyzji księcia general-gubernatora wyłącznie na urządzenie czytelni ludowych po wsiach przy gminach.

W Uniwersytecie warszawskim liczba nowo zapisanych studentów zmniejszyła się w stosunku do zeszłego roku o 140, gdy bowiem w roku 1897 zapisano się 314 nowych słuchaczy, obecnie tylko 174. Obniżenie takie przypisują ogólnie otwarciu Politechniki, co skłoniło wielu do obrania sobie zawodu technicznego.

KRONIKA

Lwów, 16 stycznia.

— **Obchód Jubileuszu Najj. Pana** odbył się w dniu 2 grudnia r. z. w Kurytybie-urządzonej dla wychodźców z Monarchii austro-węgierskiej Wychodząca w Kurytybie *Gazeta Polska w Brazylji* nr. 50 z dnia 10 grudnia r. z. pisze:

„W dniu 2 b. m. odbyło się solenne nabożeństwo o godzinie 10 rano w tutejszym kościele katedralnym, z powodu 50-letniego Jubileuszu wstąpienia na Tron Cesarza Franciszka Józefa I. Władze brazylijskie były reprezentowane w całości, tak samo ciałem dyplomatycznym.

„Celebrował ksiądz Niebieszczański, proboszcz kolonii Abranches, w asystencyi księdzów Kalinowskiego, księdz Aulinga, oraz księdz prałata Aiberto.

W czasie nabożeństwa odpiewał chór kościelny *Mszę Haydena*. Wieczorem o godzinie 8 odbył się bankiet w sali „Börsenhalle“. Sala była nader pięknie udekorowaną.

„Dr. Hampel, prezes Towarzystwa austro-węgierskiego „Pomoc“, powiatał p. konsula Pohla i obecnych gości, nadmienając, iż w licznym zebraniu się kolonii austro-węgierskiej widzi solidarność, jaka istnieje w Towarzystwie.

„W czasie bankietu przemówił p. konsul Pohl, kreśląc obecny stan Austro-Węgier, oraz stan w r. 1848 w czasie objęcia Rządów przez Cesarza Franciszka Józefa I.“

W dalszym ciągu podniósł mowca, że wszystkie ludy Monarchii spoglądają obecnie ku Najj. Panu z prawdziwą otuchą, nadzieją i wiernością.

Zgromadzeni po tem przemówieniu zaintonowali hymn ludowy i odpiewali go, postawszy z miejsc.

Przemówił dalej wiceprezes Towarzystwa p. Enzinger (Polak-Lwowianin. *Przyp. Red.*) podając powody, dlaczego obecna uroczystość nie odbyła się z głośniejszą okazją — powodu tego szukać należy w tragicznym i nikczemnym zamordowaniu Małżonki Najj. Pana Cesarzowej Elżbiety. Mowca wskazał następnie na przywiązanie i miłość do kraju rodzinnego, na ogólne przywiązanie wszystkich ludów, zostających pod panowaniem Cesarza i wniósł trzykrotne „Niech żyje“ na cześć Najj. Monarchy.

Przemawiali dalej dr Hampel i Schneider, który wniósł toast na cześć pani Pohl, małżonki konsula, poczem p. konsul Pohl zakończył toasty, podnosząc z przyjemnością, iż od czasu jego pobytu kolonia austro-węgierska coraz większe obejmuje koła, a przez to w obecnych narodowości poważnie zajmuje stanowisko. Dziękując obecnym za ich przybycie, wniósł toast na dalszy rozwój Towarzystwa „Pomoc“.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński we środę, z powodu uroczystego święta Jordanu, audyencyj udzielać nie będzie.

— **JE. Marszałek krajowy** Stanisław hr. Badeni wyjechał wczoraj na jeden dzień na polowanie do Kresowic.

— **Rada Dworu** p. Jan Hild powrócił z Krakowa do Lwowa.

— **Generał-major** Ignacy Panatowski, nowo mianowany komendant placu we Lwowie, przybył tu wczoraj i zamieszkał w hotelu George'a.

— **Henryk Sienkiewicz** powrócił z Krakowa do Warszawy.

— **Posiedzenie** komitetu pań balu prasy, na które wczoraj rozesłane zostały zaproszenia, odbędzie się — jak wiadomo — jutro, we wtorek o godzinie 3 w pałacu pani Marszałkowej hr. Badeniowej. Jak najliczniejszy udział zaproszonych byłby nader pożądanym.

— **Posagi Im. Arcyksiężnej Gizeli.** Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężnej Gizeli“, rozpisal magistrat n. Lwowa konkurs z terminem do 28 lutego b. r.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziesięć ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania: 1) po obu rodzicach, lub tylko po ojcu osierocone; 2) przynależne do gminy miasta Lwowa; 3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24; 4) ubogie; 5) dobrego zachowania się, — i 6) które ukończyły przynajmniej trzecią klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenie śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do magistratu, gdyż podania wniesione po terminie, nie będą uwzględnione.

Urbóstwo i dobre zachowanie się, jako też stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa, mogą być na podaniach poświadczane przez właściwe urzędy duchowne i cywilne.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Michał Straszewski, rodem z Rzeszowa, kandydat Prokuratorzy skarbu i Józef Buzek z Końskiej na Szlasku austriackim, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów praw.

— **Z Gródka** nam piszą: W dniu 15 stycznia b. r. obchodzono w Gródku pod Lwowem uroczystości wręczenia orderów w dniu Jubileuszu Najj. Pana odznaczonym w tutejszym powiecie.

Po nabożeństwie zgromadzili się w pięknie przyozdobionej sali Rady powiatowej obywatelstwo okoliczne, duchowieństwo miejscowe i zamiejscowe obydwu obrządków, przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych, wójtowie gmin, oraz liczny zastęp publiczności, grono pań z okolicy jako też i miejscowe.

Uroczystość zagał e. k. starosta pan Władysław Fedorowicz, zaznaczając w podniosłych słowach, że Najj. Pan, wzór pracy i poświęcenia, w dniu Jubileuszu Swego wyszczególnił tych, którzy złożyli dowody pracy.

Znaczna liczba, ośm Najwyższych odznaczeń przypadła w udziale mieszkańcom gródki powiatu z tych sześć członkom Rady powiatowej, co świadczy chlubnie o pracy i działalności mieszkańców w powiecie. Dalej podniósł, iż przy Najwyższych odznaczeniach uwzględnił Monarcha wszystkie stany i narodości, powiat ten zamieszkuje, w czem leży idea łączności i równouprawnienia, cechująca Rządę Najj. Pana.

Każda praca czy umysłowa czy fizyczna, czy w sprawach publicznych, czy też przy roli, czy wreszcie w zawodzie robotniczym, jeżeli odznaczyła się dodatnio pod hasłem zgody i jedności, znalazła Najwyższe uznanie i nagrodę.

Zwracając się następnie do każdego z odszczególnionych z osobna wymienił przedewszystkiem zasługi Adolfa hr. Brunickiego, który jako prezes Rady powiatowej niezmierną pracą i mrówczą pilnością stara się energicznie o podniesienie dobrobytu ludności, a mianowicie na polu podniesienia komunikacyi w powiecie, zaprowadzenia pogotowia pożarnego i rekwizytów pożarnych w poszczególnych gminach, podniesienia gospodarki powiatu i gospodarki gmin, założenia powiatowej kasy oszczędności i t. d.

Dalej zwrócił się do ks. Michała Kulmatyckiego, gr. kat. kanonika i proboszcza w Gródku, podnosząc zgodność i harmonię, jaką stara się utrzymać w obu narodowościach oraz jego wybitne pojedyncze pełne taktu postępowanie, objawiające się we wspólnej pracy miejscowych duchownych obu obrządków przy uroczystościach kościelnych. Podniósł dalej zasługi Aleksandra Grossa, burmistrza miasta Gródka i całej reprezentacyi tego miasta, które wierne swej tradycyi zaznaczało zawsze i wszędzie uczucia lojalności przywiązania do Najwyższego Tronu nie tylko w słowach, lecz i w czynach, nie szczędząc trudów i grosza na cele publiczne.

Wyszczególniłszy następnie zasługi i obywatelskie zalety wioletoletniego członka Rady powiatowej i pełnomocnika dóbr Janowskich p. starosta ku trzem odznaczonym wójtom: Janowi Marciszyn, Iwanowi Burdzie, Jerzemu Scherowi, zaznaczając ich gorliwą i sumienną pracę, oraz wzywając, aby nadal świecili przykładem dla innych w należytym urzędowaniu.

Przechodząc do ostatniego z odznaczonych Macieja Weinmüllera, wermistrza w fabryce prochu w Wiszence, zazaczył p. starosta jego wierność i wytrwałość w przeszło 40 letniej ciężkiej z narażeniem życia połączonej pracy, która go czyni chlubą klasy robotniczej.

Po wręczeniu Najwyższych odznaczeń: hr. Brunickiemu Krzyża kawalerskiego orderu Leopolda, ks. Kulmatyckiemu Złotego Krzyża za-

sługi z koroną, Aleksandrowi Grossowi i Walerjanowi Łahocińskiemu Krzyży kawalerskich orderu Franciszka Józefa, Janowi Marciszynowi, Iwanowi Burdzie i Jerzemu Scherowi srebrnych Krzyży z koroną oraz Maciejowi Weinmüllerowi skrebnego Krzyża zasługi, przemówił imieniem odznaczonych prezes Rady powiatowej p. Adolf hr. Brunicki, który podziękował w ciepłych słowach p. staroście za jego starania podejmowane około dobra powiatu i jego mieszkańców.

— **Komitet loteryi fantowej** na pokrycie kosztów restauracyi kościoła polskiego w Wiedniu na Rennweg zawiadamia nas, że rozpoczął już rozsyłkę losów loteryi, urządzonej na cel restauracyi kościoła.

Z prawdziwem zadowoleniem zapisujemy staranność, z jaką O. O. Zmartwychwstańcy prowadzą administrację tego kościoła, i z uznaniem podnosimy prawdziwe narodowe ducha, jaki więc z nabożeństwa samego, kazań i t. d., odprawianych w tym kościele. Gromadzi się też w tej świątyni prawie codziennie wielka liczba pobożnych polskiej narodowości, mieszkańców Wiednia, a w święta i niedziele dosyć obszerna świątynia prawie pomieścić nie może tłumów.

Wobec zupełnego braku funduszy, jak donosiliśmy, restauracya tego kościoła dokonana została na kredyt u obcych zaciągnięty, w uzasadnionej i niewątpliwie nadziei, że ziomkowie odczują i uznają cel i potrzebę i pospieszą w miarę możności z datkami dla pokrycia przyjętych zobowiązań.

Chcąc to ułatwić, urządono za zezwoleniem Rządu loteryę fantową. Możlijsi ziomkowie, jak to już w ogłoszonej dawniej odezwie nadmieniliśmy, pospieszyli z ofiarowaniem fantów znacznej wartości, a prawie wszyscy znakomitsi nasi artyści-malarze ze znaną ofiarnością utwór swego pędzla dali do dyspozycyi; tak więc oprócz patriotycznego i szlachetnego celu i piękne a nawet kosztowne fanty będą nagrodą ofiarności.

Tak e. k. Namiestnictwo we Lwowie, jak i Wydział krajowy, oraz konsystorze osobnymi okólnikami poleciły poparcie tej loteryi fantowej a komitet wykonawczy, składający się z pp. hr. Karola Lanckorońskiego, Władysława Struszwicza, Kazimierza Pochwalskiego, ks. Franciszka Lutrzykowskiego, Teofila Kotykiewicza i Bronisława Szumlakowskiego, ma pełną nadzieję, że usiłowania jego nie będą bezskuteczne i że wszystkie warstwy naszego społeczeństwa przyznają się ofiarnie do dzieła, które w stoicy Państwa dla utrzymania wiary i ducha narodowego stało i zmiennym wpływom nie podlegające da oparcie.

We Lwowie i Krakowie utworzyły się osobne komitety dla sprzedaży losów, a do wszystkich e. k. starostw i pp. prezesów Rad powiatowych wysłęk losów dokonano; ufać należy, że sprzedaż tych losów po cenie 1 korony nie natrafi na trudności.

— **P. Gabryela Zapolska**, znakomita artystka dramatyczna i autorka, zapadła — jak donoszą z Krakowa — na zapalenie płuc.

— **Na fundusz** budowy kaplicy „Najś. Serca Jezusowego“ przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęconą pamięci Jej ces. i król. Mości s. p. Cesarzowej Elżbiety, w dalszym ciągu wpłynęły do wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża“ mężczyzn i dam następujące datki:

Na ręce pana e. k. starosty w Sanoku: pp. Feliks Giela 25 zł., Pawlikowski 5 zł., Józef Moczydłowski, dr. Władysław Czyżewicz, Kazimierz Lipiński, Józef Lange, Adamczyk po 2 zł., Tomasz Pisarczyk, Wrześniowski, Robert Witkowski po 1 zł., Jan Szerba 50 ct. — razem 43 zł. 50 ct.;

na ręce pana e. k. starosty w Strzyżowie dodatkowo: zwierzchność gminna w Wysokiej 5 zł. 3 ct.;

na ręce pana e. k. starosty w Trembowli: pp. Stanisław Praczyński 2 zł., Karol Bernhard, J. Zatycki, Seweryn Wasilewski po 1 zł., dr. Adolf Kuhn, J. Paszkowski, Olpińska, Ludwik Polakowski, Wincenty Mielnik, Mikołaj Ostrożyński, Stanisław Nowosielski, Adam Żmurko, jeden podpis nieczytelny po 50 ct. — razem 9 zł. 50 ct.;

na ręce pana e. k. starosty w Zbarażu: pp. Abraham Zuckermann 10 zł., Jakób Kruh, Szeindel Kahane po 2 zł., Józef Brodnicki, dr. Fr. Żukotyński, Seweryn Buszyński, Michał Parulowski, Franciszek Dudziński, Władysław Śliwiński, Izabela Dudzińska, Józef Süsserman, Feliks Niezabitowski, Leon Herasymowicz, ks. Włodzimierz Kopyczak po 1 zł., Leopoldyna Peter 2 zł., dr. Włodzimierz Biliński, Teodor Strzelbicki, Adam Hartleb, Mikołaj Horodnicki, Wacław Czajkowski, Ignacy Garguliński, dr. Eustachy Baczyński, Zalle Steinbock, Markus Gelband, ks. Włodzimierz Kalba, ks. Jan Lewicki, Franciszek Lewitowicz, ks. Onufry Zarycki, Kozłowski po 50 ct., Piotr Czajkowski, Michał Dragiewicz, Herszko Gelband po 30 ct., dr. Michał Berger, Dawid Balas, Michał Swoczon, Józef Pietruszka, Jan Soczyński, Ludomił Fiałkiewicz, Lazar Walter po 20 ct., Kazimierz Balicki 15 ct., trzy podpisy nieczytelne po 20 ct., St. Sokolski, Fr. Buchnicki, Józef Speisen, Fr. Pawłowski, Stan. Laszczak po 10 ct., Piotr Komenda 5 ct. — razem 37 zł. 60 ct.

(C. d. n.)

surowy i szczyry, wzbudza cześć powagą swoich tematów i powagą wykonania. „W pocie czoła będziesz spożywał chleb twój”, te słowa nasuwają się na myśl, gdy się patrzy na „robotników morskich”, ciągnących wraz ze znużonym koniem linę statku przeciw wzburzonej fali... (wypukłorzeźba). I jakież to psycholog w odtwarzaniu tych surowych postaci! L.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dzisiaj w poniedziałek po raz pierwszy „Cyrano de Bergerac”, romantyczna komedia w 5 aktach Edmunda Rostanda, przekład Jana Kasprowicza.

Nowe kostiumy z czasów Ludwika XIV., podług oryginalnych paryskich wzorów. Nowe dekoracje pędzla Z. Balka, przedstawiające: akt I.: Wnętrze teatru w hotelu Burgundzkim, akt II.: Pasztecianię poetów, akt III.: Przedmieście Paryża, akt IV.: Obóz pod Arras, akt V.: Ogród klasztoru zakonne św. Krzyża.

Część muzyczna, jakoteż muzyka antraktowa, zestawiona podług współczesnych kompozytorów francuskich przez profesora Fr. Słomkowski.

Drukowane egzemplarze „Cyrano de Bergerac” w języku polskim nabywać można w kasie teatralnej po 1 zł. za egzemplarz. Rola tytułowa spoczywa w rękach p. Chmieleńskiego, rolę Roksany grać będzie pani Stachowicz.

We wtorek, we środę, we czwartek i w piątek, pięć razy z rzędu „Cyrano de Bergerac”.

W drugiej połowie b. m. przybędą do Lwowa na występy gościnne: panie Teresa Arkłowa, Mira Heller i p. Aleksander Bandrowski.

Z oper przygotowuje się Wagnerowskiego „Rienzi”, w którym występować będzie Aleksander Bandrowski i p. Mira Heller.

Dla p. Floryańskiego wystawioną zostanie słynna opera Masseneta „Werther”.

Najbliższą nowością będzie słynna sztuka Maskofa p. t. „Tanten”.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 16 stycznia. (Telef.) Targ zbożowy. Pszenica na wiosnę 9:39—9:40, żyto na wiosnę 8:11—8:12, kukurydza na maj-czerwiec 5:16—5:17, owies na wiosnę 6:08 do 6:09, olej rzepakowy na styczeń, kwiecień 33—34.

Tendencja słaba.

Budapeszt, 16 stycznia. (Telef.) Targ zbożowy. Pszenica na marzec 9:47—9:48, na kwiecień 9:34—9:35, żyto na marzec 7:96 do 7:97, kukurydza na maj 4:87—4:88, owies na wiosnę 5:76—5:78, olej na styczeń, kwiecień 2:15 do 2:25. Popyt na pszenicę dobry, tendencja spokojna. Pogoda: deszcz.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 12:15 do 12:20, loco Ołomuniec 11:35 do 11:45, loco Berno-Wiedeń 11:45 do 11:55, za styczeń loco Aussig 12:20 do 12:35, cukier w kostkach primi 37:37½ do 37:50, sekunda 37:12½ do 37:25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 17:80 do 17:90, Nafta kaukaska transito Tyrest 5— do 5:25, galicyjska przełęczysta 19:25 do 19:75.

Targ zbożowy.

Lwów, 16 stycznia. Pszenica gotowa 8:80 do 9:20, pszenica gotowa nowa 8:80 do 9:20, żyto gotowe 7:50 do 7:80, żyto gotowe na termin 7:50 do 7:80, owies obrotowy gotowy — do —, owies nowy lub na termin 6:50 do 6:75, jęczmień pastewny 5:70 do 6—, jęczmień brow. 7:65 do 7:50 groch do got. 7— do 9— wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5:30 do 5:60, hreczka 5:40 do 5:50, konieczna czerwona galicyjska 40— do 55—, biała 35— do 45—, tymotka 15— do 21—, szwedzka 35— do 40—, kukurudza stara 5:50 do 5:75, nowa 5— do 5:25, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 60— do 80—, rzepak 10:50 do 11—, groch pastewny 6— do 6:50.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16:50 do 17—, na termin 15:50 do 16—, wainny — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj przed konferencją węgierskich ministrów, prezydenta ich barona Banffy'ego, na osobnej audyencji.

Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand przyjął w sobotę przed południem na audyencji między innymi: P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, P. Ministra dr. Jędrzejowicza, dr. Ernesta Plenera, posła Eugeniusza Kuczyńskiego.

Najdosł. Arcyks. Otton przyjął tegoż dnia na audyencji między innymi: PP. Ministrów hr. Bylandta, dr. Witteka, bar. Kasta, dr. Jędrzejowicza, Kallaya, hr. Szechenyi'ego, dalej hr. Wojciecha Dzieduszyckiego.

Na odbytem wczoraj w Wiedniu zgromadzeniu Czechów, zamieszkujących Wiedeń, uchwalono rezolucję domagającą się, żeby przyjęta przez sejm dolno-austriacki t. zw. *law Kolsko* nie została przedłożona do Najwyższej sankeyi. Ustawa ta — jak wiadomo — żąda, aby język niemiecki został uznany za wyłączny dopuszczalny w urzędach i szkołach Austrii Dolnej. Czesi dolno-austriacy w uchwalonej na wczorajszym zebraniu rezolucji żądają także opieki dla swych praw językowych, zawarowanej §. 19 ustawy zasadniczych oraz upaństwowienia czeskiej szkoły Komeńskiego we Wiedniu. W zgromadzeniu wzięło udział 3.000 osób. Po zgromadzeniu chcieli uczestnicy jego udać się do ratusza, ale policja nie dopuściła do tego.

W Opawie odbył się w sobotę z drugiej kurii wielkiej własności uzupełniający wybór posła do Sejmu w miejsce zmarłego p. Stonawskiego. Przy pierwszym głosowaniu oddano głosów ogółem 26, z tych otrzymał 13 hr. Filip Genois, 12 właściciel dóbr Franciszek Strzygowski, a 1 właściciel dóbr Rohrmann. Przy wyborze ściślejszym na 25 gł. ogółem oddanych, otrzymał p. Strzygowski głosów 14, a hr. Genois 11. Wybrany przeto p. Franciszek Strzygowski.

Sejm gorycki został w sobotę odroczone. Sobotnie posiedzenie sejmu nie przyszło znowu do skutku z powodu braku kompletu, wskutek tego, że posłowie włoscy usunęli się.

Cesarz Wilhelm odwiedził przedwczoraj ambasadora rosyjskiego Osten-Sackena w Berlinie.

Książę Herbert Bismarek wręczył na ostatniej audyencji u cesarza wszystkie ordery swego ojca. Niektóre dzienniki wnoszą, że serdecznego przyjęcia, jakiego doznał książę Bismarek, że wstąpi on znowu do służby państwowej.

O nowych planach podróży cesarza Wilhelma rozpisuje się już prasa niemiecka. Podczas gdy jedni twierdzą, że z wiosną uda się cesarz do Egiptu, drudzy temu przeczą. Natomiast faktem ma być, że monarcha wraz z małżonką wyjadzie do Włoch i zabawi tam czas dłuższy.

Parlament niemiecki, jak wiadomo z depeszy, ukończył już pierwsze czytanie wojskowego projektu i przekazał go komisji budżetowej.

Losy tego projektu zależą od głosowania centrum, dlatego też z wielką ciekawością słuchano w parlamencie wywodów barona Hertlinga, który w imieniu centrum przemawiał. Ale p. Hertling nie odkrył kart, mówił mgliście i zagadkowo. Dzisiejszym hasłem w łonie centrum jest dyplomacja. Pod retorycznymi kwiatkami dał p. Hertling tylko do zrozumienia, że ze względu na „potrzeby i bezpieczeństwo kraju” centrum zgodzi się w głównej rzeczy na projekt wojskowy, jeżeli rząd uwzględni żądania centrum co do powrotu OO. Jezuitów. W końcu mowca wszedłszy na pole polityki zgraniczonej, napomknął jeszcze, że należałoby też pomysśleć o święckiej władzy Papieża. Ale były to niewyraźne ogólniki. Oświadczeń jasnych, pozytywnych Hertling nie dał i unikał ich troskliwie.

Z Kopenhagi donoszą, że skutkiem wydana Duńczyków z Szlezewiku i Holsztynu handel niemiecki z Danią poniósł już w ciągu ostatnich kilku miesięcy 30 milionów marek straty. Dania przestała sprowadzać z Niemiec wiele artykułów najważniejszych. Kupiectwo tamtejsze daje dowody wzorowej solidarności, niespotykanej częstokroć gdzieindziej.

Praw. Wiest. donosi: Minister skarbu Witte i minister komunikacji ks. Chłkow z radców tajnych awansowani na rzeczywistych radców tajnych.

Sekretarz stanu departamentu praw w radzie państwa hr. Uekstikron-Hildenband mianowany wice-ministrem rolnictwa i dóbr państwa.

W Sofii odbył się onegdaj w pałacu księcia Ferdynanda bankiet noworoczny, w którym wzięli udział członkowie ciała dyplomatycznego, ministrowie, oficerowie załogi sofijskiej, deputowani i t. d. Książę wniósł to-

ast na cześć armii bułgarskiej. W dzień Nowego Roku (st. stylu) książę odwiedził ministrów i kilku dyplomatycznych reprezentantów.

Z Sofii donoszą, że wkrótce zrealizowany zostanie plan urzędzenia bułgarskiej agentury dyplomatycznej w Berlinie.

Z Konstantynopola telegrafują: Celem zapobieżenia politycznym agitacyom, Turcyca utrudnia przejazd od swej strony przez granicę bułgarską. Obawiają się z tego powodu znacznych przeszkód w ruchu handlowym.

Turcyca zapłaciła już ostatnią ratę 84.000 funtów za dostawę 100 milionów naboju od firmy Mauser et Hoeve. Natomiast inne dostawy jeszcze nie zapłacone, złożone są na różnych okrętach. Turcyca ma w ogóle w tym zakresie do zapłacenia 7 i pół miliona zł., lecz nie ma odpowiednich funduszy. Z powodu niedotrzymania terminu wypłat, niemieckie fabryki zastanowiły dostawę naboju.

Ośmnastu Włochów, uwięzionych przez włoski konsulat generalny w Aleksandryi pod zarzutem spisku, uknutego na cesarza Wilhelma, stanie przed sądem przysięgłych w Ankonie.

W Tuluzie z powodu demonstracji za Dreyfusem i przeciw przyszło w sobotę do poważnych zaburzeń; wiele osób pokaleczonych, kilku demonstrantów aresztowano.

Agencja Stefaniego donosi z Massawy: Oddziały ras Makonnena skorzystały z mgły, panującej w nocy d. 11 b. m. i zaatakowały poyceye rasa Mangaszy, zostały jednak odporne ze znacznymi stratami. Zdaje się, że wojska Mangaszy są teraz silniejsze, jednakowoż nie w tym stopniu, by się odważyć na walkę po za wałami obozu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 16 stycznia. (Dep. prywat. telefonem). Przybyła tu z Sambora deputacya tamtejszej reprezentacyi gminnej, pod przewodnictwem ks. kanonika Kulisza i wręczyła wczoraj radcy Dworu Michałowi hr. Dzieduszyckiemu dyplom honorowego członka gminy m. Sambora, w uznaniu jego zasług około dobra gminy położonych.

Kraków, 16 stycznia. (Dep. prywat. telefonem). Wczoraj po południu w Izbie handlowej i przemysłowej tutejszej odbył się pod przewodnictwem Andrzeja hr. Potockiego posiedzenie komitetu, wybranego dla sprawy obelśniana wystawy paryskiej w roku 1900.

W sekretaryacie Izby zgłosiły się do działu dotychczas następujące firmy: Bracia Dłużynscy, garbarnia pod Krakowem; M. Dobrowolski, fabryka wytworów chirurgicznych w Krakowie; J. Górecki słusarnia w Krakowie; J. Grünspan w Andrychowiu (wyroby tkackie); następnie firma: „Homolacs, Żeleński i Wimmer” w Niepołomicach (wyroby cukiernicze); firma Jakubowski i Jarra w Krakowie (wyroby złotnicze); Karmański i Spółka w Dębnikach pod Krakowem (fabryka farb malarskich); firma Langrock w Krakowie (fabryka albuminy), tudzież firma „Bracia Leszer” (fabryka wyrobów konopnych w Podgórzu).

Wiedeń, 16 stycznia. Na dzisiejszych ogólnych audyencyach u Najj. Pana przyjęci byli między innymi: książę biskup krakowski Puzyra, hr. Jan Szeptycki, rada Dworu hr. Michał Dzieduszycki i prof. Maryan Sokołowski.

Wiedeń, 16 stycznia. Najj. Pan przyjął wczoraj na osobnej audyencji P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i wspólnego Ministra skarbu Kallaya. Br. Banffy konferował wczoraj z hr. Gołuchowskim.

Wiedeń, 16 stycznia. Dzisiaj przed południem Br. Banffy i Lukacs konferowali z hr. Thunem i dr. Kaizlem.

Praga, 16 stycznia. Dwa zgromadzenia robotnicze zwołane tutaj na wczoraj, odbyły się bez żadnych zajść. Tylko po zgromadzeniach pewna liczba wyrostków przeciągała ulicami powodując tem gromadzenie się przechodniów; policya rozpraszała gromadzące się tłumy. Jeden z chłopców, który zamierzył się kijem na bursza niemieckiego, ubranego w szarfy studenckie, a gdy ten się usunął, trafił policyanta, został przyaresztowany. W mieszkaniu zarządcy domu niemieckiego Towarzystwa gimnastycznego wybito szyby.

Budapeszt, 16 stycznia. Dzisiejsze posiedzenie sejmu z powodu braku kompletu zaczęło się bardzo późno, jak zwykle głosowaniami imiennymi nad wnioskami opozycyi co do modyfikacyi protokołu.

Berlin, 16 stycznia. Sejm pruski otwarto dziś mową tronową, która konstatuje,

że stan finansów pruskich jest ciągle bardzo dobry.

Berlin, 16 stycznia. W mowie tronowej, na otwarcie sejmu wygłoszonej, zaznaczono między innymi, że rząd się postara o podniesienie rolnictwa i zaprowadzenie sądów rozjemczych dla lekarzy. Dalej mowa tronowa zapewnia, że rząd dba zarówno o interes wszystkich klas, że fundamenta państwa są niezachwiane, rząd więc spokojnie patrzy w przyszłość.

Verdan, 16 stycznia. Słuchacze wydziału prawniczego urządzili demonstrację przeciw jednemu z profesorów, który się oświadczył za rewizyję procesu Dreyfusa.

Na odbytem przez nich zgromadzeniu postanowiono zwołać wiec wszystkich katolickich stowarzyszeń studenckich, który ma wyrazić swoje oburzenie z powodu wynurzeń tego profesora.

Paryż, 16 stycznia. W interview z redaktorem dziennika *Journal*, prezydent Izby karnej trybunału kasacyjnego Loew wyraził swe zdanie, że śledztwo potrwa jeszcze przynajmniej 3 tygodnie; przedtem nie można się spodziewać publicznej rozprawy rewizyjnej przed trybunałem kasacyjnym.

Sprawozdanie sędziego Athalina co do kompetencyi sądu jest już gotowe, zostanie jednak ogłoszone dopiero za tydzień.

Paryż, 16 stycznia. Dziennik *Matin* ogłasza artykuł, w którym omawia próby z torpedowym statkiem podwodnym „Zedé”, czynnione przez eskadę morza Śródziemnego i stwierdza, że próby te udały się wybornie. Wzywa Francuzów, aby wyposażyli marynarkę francuską jeszcze jednym takim okrętem i otwiera w tym celu subskrypcję, a sam ze swej strony ofiaruje na ten cel 5.000 franków.

Paryż, 16 stycznia. *Quesnay de Beaurepaire* ogłasza w dzienniku *Echo de Paris* dalszy artykuł o sprawie Dreyfusa. W artykule tym opowiada fakt następujący: W październiku ubiegłego roku, przedtem zanim Bard przedłożył trybunałowi kasacyjnemu swój referat o sprawie Dreyfusa, ówczesny minister sprawiedliwości Sarrien konferował z pewną wybitną osobistością, co do wydania trybunałowi kasacyjnemu tajnych aktów sprawy Dreyfusa. Minister Sarrien sądził, że wydanie *dossier* jest niepotrzebne i byłoby rzeczą niewłaściwą; był on bowiem zdania, że trybunał kasacyjny nie jest dość obiektywnym i że w zasadzie powziął już przedtem postanowienie, co do rewizyi procesu, chociaż sprawa nie była jeszcze formalnie traktowaną przez trybunał i trybunał ten orzeczenia swego jeszcze nie był ogłosił.

Paryż, 16 stycznia. Dzisiaj rozpoczyna się pod przewodnictwem prezydenta Mazau, śledztwo w sprawie Beaurepaire'a.

Minister sprawiedliwości odstąpił siędzieniu śledczemu Bertulusowi pismo wystosowane do ministra przez prezydenta Loewa. W piśmie tem tłumaczy Loew ważność przesłuchania Esterhazego. W obec tego Bertulus zapewnił Esterhazemu zupełną wolność podczas pobytu w Paryżu, dopóki będzie on potrzebnym Izbie karnej trybunału kasacyjnego.

Stockholm, 16 stycznia. Król Oskar II. zachorował na influencję.

Nowy Jork, 16 stycznia. Według doniesienia *New York Herald* — prezydent Mac Kinley zaważwał admirała Deweya i generała Otisa, ażeby wyznaczili komisję złożoną z wybitnych osobistości Stanów Zjednoczonych, celem obradowania nad sytuacją na Filipinach i celem ułożenia propozycyi co do tego, jakiej polityki Ameryka ma się trzymać wobec sprawy Filipinów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 stycznia 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Losy z 1864 r. —, Losy kredytowe —, Losy komunalne —, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie 58:25, Kredyty 359:75, Anglobank 154—, Union 295—, Bank dla krajów koronnych 239:75, Kredyty węgierskie 390:50, Bankverein 264:50, Bodenkredit 482—, Akeye kolei Lwowsko-Czerniow. 299—, Staatsbany 362:25, Lombardy —, Akeye kolei północnej 352:50, Akeye kolei północno-wschodniej —, 4-pr. galicyjskie krajowe listy zastawna —, Pardubitzer 207:50, Elbethal 258:75, Buschtiehrader lit. A. —, Buschtiehrader lit. B. —, 4-pr. galicyjska krajowa pożyczka 97:40, Praga-Dux —, Aussig-Teplitzer —, Tramway 565—, Nowy Tramway —, Towarzystwo żegluga —, Lloyd —, Akeye tytoniowe 124—, Fabryka broni 300—, Alpij 198:80, Rima Muranyer 306:25, Prager Eisen 980—, Wiedeńskie Tow. budowlane —, Rubel 127:25, Escomptesätze — do —. Kredyty —, Alpij —.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

Nadesłane.

Dukaty jubileuszowe Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji.

Lekcje szermierki na pałasze i floretty.

Warunki bardzo przystępne. Dla PP. akademików i uczniów szkół średnich ceny niższe. Zbiorowe lekcje dla pań. Oddzielne godziny według umowy. Zgłoszenia codziennie od godz. 4 do 6 popoł., ul. Zielona 1. 22 parter (dom hr. Zamoyskiego).

C. k. uprzyw. galic akcyjny Bank hipoteczny.

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł w. a. rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Przyjechali do Lwowa dnia 15 stycznia 1899.

HOTEL GEORGE. PP. W. hr. Rusoeki z Brodów, I. Panatowski z Jarosławia, M. br. Błażowski z Nowosiółek, N. Gołaszewski z Toustobab, O. Orłowski z Połowic, S. Jasiński z Przerowa.

HOTEL IMPERIAL. PP. W. hr. Stadnicki z Krakowa, A. br. Hormozaki z Czerniowiec, Mac Garwey z Gorlic, S. Bogusz z Borysławia, H. Frommer ze Stanisławowa, J. Maniewski z Kruzyki.

HOTEL EUROPEJSKI. PP. A. dr. Halban z Czerniowiec, A. Bobrownicki z Drehomyśla, F. Skarżewski z Sewejkowa, F. Stank z Wiszunki, M. Podhorodecki z Chwałowic, K. Wierzbicki z Czortkowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniem, wstęp od osoby wstępuje w niedzielę 1 zł.

w dniu poprzednim 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dniu powszednim otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dniu powszednim 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medalii polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 16 stycznia 1898.

Table with multiple columns: I. Akcje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 zł, III. Obligacje za 100 zł, IV. Losy, V. Monety, Kurs giełdy wiedeńskiej, A. Ogólny dług państwa, B. Dług państwa w bankotach, C. Dług państwa w srebrze, D. Dług państwa w papierze, E. Dług państwa w złotych, F. Dług państwa w rublach, G. Dług państwa w frankach, H. Dług państwa w dolarach, I. Dług państwa w innych walutach.

Table with multiple columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 173.—, B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajowy korony węgierskiej), E. Obligacje indenizacyjne, F. Inne publiczne pożyczki.

Table with multiple columns: Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr., G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.), H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom., J. Losy (za sztukę).

Table with multiple columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., K. Akcje banków (za sztukę), L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. WEKSLE, O. WALUTY.

Rewizję losowań, listów zastawnych, obligacyj i losów przeprowadzają bezpłatnie

Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

EDZIEŃNIK URBZIEŃCOWY

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IV 23/96 1. (8300 2-3) C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Nikołą Jedyną o przypadłym nań z ustawy spadku po Teresie Jedyn, zmarłej z pozostawieniem kodycylnego ostatniej woli rozporządzenia. Wzywa się go przeto, by w ciągu jednego roku do spadku tego się zgłosił, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Jędrzejem Wołoszczukiem przeprowadzony będzie.

jeśliby się nikt nie oświadczył, cały spadek, dla którego kuratorem adwokatem dr. Nagler w Zborowie ustanowiony został, jako bezdziedziczny Państwu przypadnie. Zborów, dnia 15 października 1898. L. cz. IV. 499/95 1. (8341 2-3) Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mikołaja Magasa zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Hnacie i Maryi Magas i wzywa się go, by do spadku tego w ciągu roku się zgłosił, inaczej przez kuratora Iwana Krajnyka zastąpiony będzie.

Maczuga Sąd nieznając miejsca pobytu ustawowej spadkobierczyni Maryanny z Sroków Maczugowej wzywa tęże aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem ustanowionym w osobie Jwana Horbala z Chlebowic wielkich. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Bóbrka, dnia 19 marca 1898. L. 15831 (8345 1-3) Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z pobytu Nastę i Takle Kulanicz, że w spadku po Hrysciu Kulaniczu, celem doręczenia im tus rozsolcei hipotecznych z dnia 23 marca 1896 l. 2361, ustanowiono dla nich kuratorem Wasyla Senczaka z Nieznajowy. Gorlice, dnia 7 grudnia 1897.

L. cz. IV 1897/523 4. (8344 1-3) Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Czyżę, ażeby w przeciągu roku wniosł deklarację do spadku po ojcu swoim zmarłym, Mateuszu Czyżu, z Rudnej wielkiej, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się i z kuratorem, Jakóbem Skupieniem, z Rudny wielkiej, dla Antoniego Czyżę ustanowionym. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Głogów, dnia 5 grudnia 1898. L. cz. Firm. 414/98. (8335) OBWIESZCZENIE. C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że firma "Sender Löwenauer", handel deskami i drzewem w Jasienciu solnej z powodu zaniechania przedsiębiorstwa, z rejestru handlowego dla firm prjedynczych wykreślona została. C. k. sąd obwodowy, Oddział V. Sambor, dnia 25. czerwca 1898.

Licytacje.

L. cz. E. 104/98 8 (8414 3 -3)

Na żądanie Mosesa Schlossmanna, kupca w Niemirowie, odbędzie się dnia 10 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II w Jaworowie licytacja realności whl. 1.111 ks. gr. dla gm. kat. Zawadów objętej

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 645 zł. a. w. Najniższa cena wynosi 430 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 15 lipca 1898.

L. cz. E. 662/98 (6) (8269 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. Stanisława Schätzla, odbędzie się dnia 10 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 1, licytacja realności objętej whl. 8 ks. gr. gminy Wiktorówka, a to: plac budowlany, ogród i pastwisko, przynależności powyższa realność nie posiada.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 120 zł.

Najniższa cena wynosi 40 zł, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, oddział II.
Kozowa, dnia 1 grudnia 1898.

L. cz. E. 539/98 (6) (8347 3—3)

Na żądanie Tauby Flaum, odbędzie się dnia 10 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licytacja realności wyk. hip. 1.297 ks. gr. gm. kat. Słobódka objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 130 zł.

Najniższa cena wynosi 86 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-

nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 10 grudnia 1898.

L. cz. E. 791/98 (3) [241 3—3]

Na żądanie Józefa i Eweliny Pietków, zastąpionych przez dr. Waechtla w Rzeszowie, odbędzie się dnia 22 lutego 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V w Rzeszowie licytacja realności lwh. 118 gm. kat. Ruska wieś wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni i 4 drzew owocowych.

Nieruchomość lwh. 118, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2011 zł. 29 ct., przynależności zaś na 111 zł.

Najniższa cena wynosi 1061 zł. 15 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 17 listopada 1898.

L. cz. E. IV. 205/98 (6) (8366 3—3)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Forysta odbędzie się dnia 9 lutego 1899 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja dóbr Piotrkowice whl. 817 lw dóbr tab. objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych gospodarskich i karczyny.

Nieruchomość Piotrkowice wystawiona na licytację jest oceniona na 90 000 zł., przynależności zaś na 6735 zł.

Najniższa cena wynosi 64 490 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Tarnów, dnia 16 grudnia 1898.

L. cz. E. 344/98 (3) (266 2—3)

Na żądanie Borucha Parnesa, odbędzie się dnia 9 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja 7/24 części realności whl. 94 i 7/48 części realności lwh. 95 ks. gr. gm. Jasienica objętej, dłużnika Jędrzeja Gerlacha własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione łącznie kwotą 61 zł. 81 ct.

Najniższa cena wynosi kwotę 20 zł. 60 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia

tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzeczów, dnia 22 grudnia 1898.

L. cz. E. 179/98 (4) (8275 2—3)

Na żądanie kasy pożyczkowej gminy Skalań, zastąpionej przez kasyera Wasyla Keweluka, odbędzie się dnia 9 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licytacja realności, dłużników Maryi Winnik i małż. Andrzeja, Leopolda, Franciszka, Pawła i Anny Basarabowiczów własnej, w Skalańce pod lk. 210 położonej, a wyk. hip. 1.40 ks. gr. tejże gminy objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3903 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1951 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skalań, dnia 19 listopada 1898.

L. cz. E. 568/98 (2) (8191)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 13 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I licytacja połowy realności wykazem hip. 1.118 gminy Iskań objętej, Antoniego Król (po Stefanie) własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 115 zł.

Najniższa cena wynosi 74 zł. 17 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 15 listopada 1898.

L. cz. E. 275/98 (5) (8220 1—3)

Na żądanie Berla Schwarza, odbędzie się dnia 13 lutego 1899 o godz. 9 $\frac{1}{2}$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Budzanowie licytacja realności whl. 783 gminy Budzanów objętej, parcelę bud. 237 N. ks. 522 stanowiącej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 237 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 143 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas

godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 23 listopada 1898.

L. cz. E. 95/98 (4) (304)

Na żądanie Anny Kurckiej, właścicielki realności w Rymanowie, zastąpionej przez c. k. notariusza p. Michała Orłowicza w Rymanowie, odbędzie się dnia 1 lutego 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja parceli grunt. lk. 2161/1 (rola) i 2162/2 (pastwisko) w Łazach rym. położonych, ciało hip. lw. 323 ks. gr. gminy Rymanów część II. stanowiących, nie mających przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 170 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 114 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 9 września 1898.

L. cz. E. 583/98 (2) (301)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie zastąpionego przez Pana adw. dr. Janotę odbędzie się dnia 6 lutego 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności pod lk. 9 w Besku położonej lwh. 453 ks. gr. gm. Besko objętej, obejmującej dom z placem i grunta orne wraz z przynależnościami, składającymi się z z brogu, pług-a klaczy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na 307 złr. 50 ct., a to dom zpn. na 137 złr. zaś gruntu zpnl. na 170 złr. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 182 złr. 16 ct. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 8 września 1898.

L. cz. E 581/98 2

(303)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie, zastąpionego przez adw. dr. Janotę, odbędzie się dnia 30 stycznia 1899 godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja następujących nieruchomości:

- a) realność pod l. k. 317 w Rymanowie położona, ciałko hipoteczne lwh. 406 księgi gr. gm. Rymanów stanowiąca, Jana Szajny względnie tegoż masy spadkowej własna, dom pod l. k. 317 z placem i ogrodem bez żadnych przynależności obejmująca;
- b) ciałko hip. lwh. 364 ks. gr. gminy Posada dolna, Jana Szajny względnie tegoż masy spadkowej własne, pole orne stanowiące, bez żadnych przynależności;
- c) ciałko hip. lwh. 509 ks. gr. gm. Posada dolna, Jana Szajny względnie tegoż masy spadkowej i Anny z Berezików Szajna po połowie własne, ogród stanowiące, bez żadnych przynależności.

Cena szacunkowa wynosi:

- a) odnośnie do ciałka hip. lwh. 406 ks. gr. gm. Rymanów kwotę 392 zł., a to cena szacunkowa domu 300 zł., zaś placu i ogrodu 92 zł.
- b) odnośnie do ciałka hip. lwh. 364 ks. gr. gm. Posada dolna kwotę 100 zł.
- c) odnośnie do ciałka hip. lwh. 509 ks. gr. gm. Posada dolna kwotę 80 zł.

Przedewszystkiem sprzedane będą ciałka hip. lwh. 364 i 509 ks. gr. gm. Posada dolna, każde z osobna, a dopiero jeżeliby cena kupna tychże ciał hipotecznych nie wystarczyła na zupełne zaspokojenie wierzyciela egzekucję popierającego, nastąpi także sprzedaż ciałka hip. lwh. 406 ks. gr. gminy Rymanów.

Kto chce brać udział w licytacji, musi przed rozpoczęciem takiej złożyć jako wadium 1/10 część ceny szacunkowej czyli:

- a) odnośnie do ciałka hip. lwh. 406 ks. gr. gm. Rymanów okrągłą kwotę 40 zł.
- b) odnośnie do ciałka hip. lwh. 364 ks. gr. gm. Posada dolna kwotę 10 zł.
- c) odnośnie do ciałka hip. lwh. 509 ks. gr. gm. Posada dolna kwotę 8 zł. w gotówce lub papierach wartościowych austriackich, nadających się wedle przepisów obowiązujących do lokowania pieniędzy osób małoletnich lub też w książeczkach wkładowych galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, Kasy oszczędności miasta Krakowa, lub Kasy oszczędności miasta Sambora. Papiery wartościowe obliczają się wedle kursu giełdowego z dnia poprzedniego, przez licytanta wykazać się mającego. Ze względu na cenę szacunkową najniższa oferta wynosi:

- a) odnośnie do ciałka hip. lwh. 406 ks. gr. gm. Rymanów kwotę 211 zł. 32 ct.
- b) odnośnie do ciałka hip. lwh. 364 ks. gr. gm. Posada dolna kwotę 66 zł. 66 ct.
- c) odnośnie do ciałka hip. lwh. 509 ks. gr. gm. Posada dolna kwotę 53 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rymanów, dnia 8 września 1898.

L. cz. E. 584/98 (2)

(302)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Rymanowie, zastąpionego przez adw. Dra Janotę, odbędzie się dnia 31 stycznia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności pod l. k. 179 w Besku położonej, ciałko hip. lwh. 633 księgi gr. gminy Besko stanowiącej, z domu z placem i z gruntów ornych się składającej, przynależności nie mającej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona a to: dom z placem na 70 zł. a grunta na 655 zł.

Najniższa cena wynosi 471 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 8 września 1898.

L. cz. E. 15/98 (5)

(8350)

Na żądanie Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni, zastąpionej przez p. adw. dr. Zakrzewskiego, odbędzie się dnia 13 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności lwh. 51 ks. gr. gm. kat. Niepołomice objętej, Jonasa Stiela własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1300 zł., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 650 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 20 września 1898.

L. cz. IX 2137/88 795/VII

(314)

C. k. Sąd krajowy cywilny, oddział VII ogłasza niniejszem, iż na prośbę c. k. uprzyw. gal. ake. banku hipotecznego odbędzie się w tus. sali Nr. 21 dnia 30 stycznia 1899 o godz. 10 rano relicitacja realności pod l. k. 131 1/2 we Lwowie, objętej whl. 91 ks. grunt. dziel. III. dla m. Lwowa, przy której powyższa realność za lub niżej ceny wywołania sprzedażą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 8802 zł., a wadium wynosi 881 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Ludwik Gruder we Lwowie.

Warunki licytacyjne przeglądane być mogą w godzinach urzędowych w tus. sali Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10 grudnia 1898.

L. cz. E. 170/98 (2)

(270 3—3)

Na żądanie Estery Baumowej z Fryszta, odbędzie się dnia 27 stycznia 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 2 w Frysztaku licytacja realności whl. 106 gminy Stepina spadkobierców sp. Maryanny Cioskowej własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z chałupy, stodoły i chlewu.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 300 zł., przynależności zaś na 44 zł.

Najniższa cena wynosi 222 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 6 grudnia 1898.

L. cz. E. 356/98 (8)

(306 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego zastąpionego przez adw. dr. Pieniżka w Krakowie odbędzie się dnia 7 lutego 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce licytacja realności lwh. 141 w Lednicy

Nieruchomość, powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 6431 zł. 40 ct.

Najniższa cena wynosi 3239 zł. 82 ct.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 13 grudnia 1898.

L. cz. E. 200/98 (4)

(8351)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Serafińskiego w Bochni, odbędzie się dnia 13 lutego 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności whl. 186 gm. kat. Wola batorska objętej, Katarzyny Solarowej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2003 zł. 40 ct., przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 1336 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 12 października 1898.

Konkursa.

L. 3156 II.

(234 3—3)

KONKURS.

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych w Toustobabach, w powiecie Podhajeckim i w Buczkowicach, w powiecie Bialskim za kontraktem służbowym i kaucją po 200 zł.

Pobory dla Toustobab: Płaca rocznych 120 zł., ryczałt kancelaryjny 24 zł. i wynagrodzenie 150 zł. na codziennego posłańca pieszego do Horozanki i napowrót.

Dla Buczkowice: Płaca rocznych 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. i wynagrodzenie 240 zł. na codziennego posłańca pieszego do Lodygowiec i napowrót.

Podania należy wniesić najpóźniej do 26 stycznia b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

L. cz. Praes 366, adj. 4/99

[253 3—3]

KONKURS.

W okręgu c. k. lwowskiego wyższego sądu krajowego zostanie obsadzona znacznie większa ilość opróżnionych i nowo systemizowanych posad adjunktów w IX klasie rangi.

Ubiegający się o te posady mają swoje należycie udokumentowane podania, przy wykazaniu znajomości języków krajowych, wniesić najdalej do 25 stycznia 1899 do Prezydium tego sądu kolegialnego, w którego okręgu siedziba urzędowa kompetenta się znajduje.

W podaniach kompetencyjnych należy zaznaczyć czyli kompetujący ubiega się o jakąkolwiek posadę tej kategorii, lub też tylko o taką posadę w pewnym oznaczonym miejscu służbowym, w którym to razie miejscowości te w podaniu mają być wymienione.

Kompetenci, którzy już wniesli podania o posady adjunktów, nie potrzebują takich podań ponownie wnosić.

Zauważa się, że obsadzanie wspomnianych posad adjunktów sądowych aż do dalszego zarządzenia będzie się odbywało tak jak dotąd każdego miesiąca lub co drugi miesiąc bez rozpisywania ponownych konkursów.

Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

L. 603

[277 2—3]

Opłnienie konkursu do Dyrekcji wszystkich c. k. szkół średnich i seminarjów nauczycielskich.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. gimnazjum w Rzeszowie. Do tej posady jest przywiązana płaca etatowa z dodatkami funkcyjnym. Dodatek na pomieszkanie zgodny ze st. sunkami miejskowymi, tudzież połowa dodatku służbowego (aktywalnego) w myśl §§. 1, 2, 3, 6 i 7 ustawy z dnia 19 września 1898 (dz. p. p. Nr. 173).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają podania swe, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i dokładną wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, wniesić za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 25 stycznia 1899 a Dyrekcye przesyła je temuż Prezydium natychmiast.

Podania, któreby wpłynęły po powyższym terminie, nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Rada szkolna.
Lwów, dnia 11 stycznia 1899.

L. 5445/pr.

(310)

Celem obsadzenia posady starszego zarządcy cłowego w VIII. klasie rangi przy galicyjskich urzędach cłowych tudzież jednej a ewentualnie kilku posad zarządców cłowych lub innych posad urzędników cłowych w IX. klasie rangi, dalej dwu ewentualnie więcej posad kierowników urzędu cłowego, kontrolorów lub oficyałów cłowych w X. klasie rangi, wreszcie kilku posad poborców lub asystentów cłowych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi tudzież obowiązkiem złożenia kaucyi rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają swe podania opatrzone w dowody przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego wniesić w przepisanej drodze służbowej w ciągu 4 tygodni do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

Ukwalifikowani podoficerowie mają przy ubieganiu się o posadę oficyała względnie asystenta cłowego zastosować się do ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60).
Lwów, dnia 9 stycznia 1899.

L. 4026/II.

(328 1—3)

K o n k u r s na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych w Kleczy górnej, w powiecie wadowickim i Łuce małej, w powiecie skałackim za kontraktem służbowym i kaucją 200 zł. a względnie 300 zł.

Pobory dla Kleczy górnej
Płaca rocznych 150 zł.
i ryczałt kancelaryjny 40 zł.
dla Łuki małej:
Płaca rocznych 300 zł.
ryczałt kancelaryjny 80 zł.
i wynagrodzenie 600 zł.

za codzienną jazdę posłańców do Grzymałowa i napowrót.

Podania należy wniesić najpóźniej do 1 lutego b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 11 stycznia 1899.

Wyroki prasowe.

Bl. 2

(60)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 18 December 1898, Nr. 148, die Weiterverbreitung der in Udine erschienenen Broschüre: „Bozji namestniki v pravi podobi“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht zu Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 21 December 1898, Nr. 41/1, die Weiterverbreitung der Nummer 13 a der in Chicago (Nordamerika) erschienenen Zeitschrift: „Amerika“ vom 1 December 1898 nach § 123 lit. a und b St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 22 December 1898, Nr. 163/2, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 20 December 1898 wegen des Leitartikels nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 24 December 1898, Nr. IV 26/1, die Weiterverbreitung der im Verlage des Fr. J. Huska in Reichenu a/Ä. erschienenen Druckchrift: „Letak narodno delnietva. Zdarma. Svoji k svemu

a vtedy dle pravdy. Nakladem narodniho delnictva vychodnich Cech, na nejz v kazdem smeru odpovida Fr. J. Hruska v Ryechnove n./K. Tiskem K. Routhoukeho v Ryechnove n./K. nach § 493 St. P. O. verboten.

Das I. I. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntniße vom 17 December 1898, Nr. 232, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung“ vom 14 December 1898 wegen des Artifelß: „Um Ausgange des 19 Jahrhunderß“ nach § 303 St. O. verboten.

Das I. I. Kreis- als Preßgericht in Chrudin hat mit dem Erkenntniße vom 26 December 1898 Nr. 361, die Weiterverbreitung der Nummer 12 (b), Jahrgang XXIV, der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Amerika“ vom 28 November 1898 wegen des Artifelß: „Nedelnitacki XII“ nach § 122 lit. a und b St. O. verboten.

Upadłości.

L. cz. S. 1 i 2/99 (1) (258 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. na zasadzie §. 6: ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Chaima Birnfelda i Schabse Schwarzbarða, kupców w Rzeszowie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomości o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. e. k. Radcę sądu krajowego Bolesława Dzanotta a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Morthe Wachtla, adwokata w Rzeszowie.

Wierz ciebi wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23 stycznia 1899 o godz. 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 lutego 1899 w e. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikające szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie w dniu 2 marca 1899 o godz. 10 rano, w biurze komisara konkursowego oznaczonym, wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoją zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.
Rzeszów, dnia 10 stycznia 1899.

L. cz. III. 80/93 (283)
Dnia 28 września 1893 l. 32980 konkurs do majątku Dawida Morela został uchwałą z dnia 17 grudnia 1898 III. 80/93 (22) w ślad przepisu §. 189 ord. konk. zamknięty.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI. Kraków, dnia 17 grudnia 1898.

Rozmarke obwieszczenia.

L. Praes: 22079 5/98 (138 2-3)
Obwieszczenie.

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie postanowił na mocy §. 24. ustawy z 18 lutego 1878 Nr. 30 dzpp. na wniosek e. k. Namiestnictwa ustanowić na rok 1899, następujących znawców dla ocenienia przedmiotów wyłączenia na rzecz kolei żelaznych a mianowicie:

- (A Z zawodu gospodarstwa wiejskiego):
1. Witolda Niezabitowskiego, właściciela dóbr w Laszkaeh małych (pow. Chodorów);
 2. Tadeusza Linka, zarządcę dóbr w Chodorowie (powiat Chodorów);
 3. Tomasza Schweinera, zarządcę dóbr państwa Łysiec (powiat Bohorodzany);
 4. Karola Gróglera, zarządcę dóbr państwa Sołotwina (pow. Sołotwina);

5. Artura Schnella, właściciela dóbr Stare Brody (powiat Brody);
6. Józefa Kopystyńskiego, dzierżawcę dóbr w Potutorach (pow. Brzeżany);
7. Józefa Tyszkowskiego, dzierżawcę dóbr Kozówka (powiat Kozowa);
8. Kazimierza Traczewskiego, dzierżawcę dóbr w Hniowicach (pow. Brzeżany);
9. Zdzisława Madejskiego, właściciela dóbr w Jablonicy ruskiej (powiat Bircza);
10. Albina Słoneckiego, właściciela dóbr w Zidarowie (powiat Monasterzyska);
11. Ignacego Wachowicza, dzierżawcę dóbr w Trybuchowcach (powiat Buczac);
12. Tytusa Artura Zarzyckiego, właściciela dóbr Chotyłub (powiat Cieszanów);
13. Józefa Nowosieleckiego, współwłaściciela dóbr Wojtków (pow. Bircza);
14. Józefa Petrego, c. k. zarządcę dóbr w Bolechowiu (powiat Bolechów);
15. Henryka Głowackiego, właściciela dóbr w Leśniówce (powiat Gródek), zamieszkałego we Lwowie;
16. Jana Bertemiliana Breuera, właśc. dóbr w Suchej woli, zamiesz. we Lwowie;
17. Ludomira Cienińskiego, właściciela dóbr Okno (powiat Horodenka);
18. Seweryna Korytkę, właściciela dóbr w Suchodole (powiat Husiatyn);
19. Antoniego Brenszkiewicza, przełożonego obszaru dworskiego w Chorostkowie (powiat Kopeczyńce);
20. Zdzisława Liskowackiego, dzierżawcę dóbr w Nahaczowie (pow. Krakowiec);
21. Klemensa Trosi-wicza, właściciela dóbr w Rusiłowiu (powiat Busk);
22. Stanisława Łodyńskiego, właściciela dóbr Nahorec małe (powiat Kamionka);
23. Walerego Łysakowskiego, właściciela dóbr w Korszowie (powiat Kołomyja);
24. Franciszka Markesa, zarządcę dóbr w Jasoniowie (powiat Kosów);
25. Marcelgo Nadziaka, właściciela dóbr Serednie (powiat Ustrzyki);
26. JE Dawida Abrahamowicza, właściciela dóbr w Siemianówce (pow. Szczerzec);
27. Aleksandra Roloffa, właściciela dóbr w Czyżkowie (powiat Winniki);
28. Stanisława Langego, emerytowanego nadinspektora kolei państw. we Lwowie;
29. Romualda Makarewicz, dyrektora Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych we Lwowie;
30. Adolfa Grochowalskiego, ocenięciela sądowego we Lwowie;
31. Andrzeja Broniewskiego, c. k. lustratora lasów i dóbr skarbowych we Lwowie;
32. Stanisława hr. Stadnickiego, właściciela dóbr Krynowiec (powiat Mościska);
33. Romana Kosakiewicza, zarządcę dóbr w Majdanie (powiat Delatyn);
34. Dr. Jana Walewskiego, właściciela dóbr w Nosowie (powiat Podhajce);
35. Edwina Hohendorfa, właściciela dóbr w Horozance (powiat Podhajce);
36. Jakóba Sikorskiego, byłego rzadęcy dóbr biskupich w Przemyśle;
37. Hipolita Bohdana, właściciela dóbr Zadwórze (powiat Gliniany), zamieszkałego we Lwowie;
38. Wiktora Kopystyńskiego, dzierżawcę dóbr Kuropatniki (pow. Bursztyn);
39. Wincentego Żelechowskiego, właściciela dóbr Hrehorów (powiat Rohatyn);
40. Klemensa hr. Dzieduszyckiego, właściciela dóbr Martynów (powiat Bursztyn);
41. Feliksa Barańskiego, właściciela dóbr Tatarynow (powiat Komarno);
42. Ludwika Balięckiego, właściciela dóbr w Wykotach (pow. Sambor);
43. Wojciecha Wasilewskiego, właściciela dóbr w Siemuszowie (powiat Sanok);
44. Antoniego Cegleckiego, właściciela dóbr Krasne (powiat Grzymałów);
45. Stefana Moryse Rosobackiego, właściciela dóbr Rudniki (powiat Zabłotów);
46. Włodzimierza Zagórskiego, właściciela dóbr Dzurów (powiat Zabłotów);
47. Feliksa Obertynowskiego, właściciela dóbr Sawczyn (powiat Sokal);
48. Wacława Fabiańskiego, zarządcę dóbr Poturzycy (powiat Sokal);
49. Józefa Osadka, zarządcę dóbr w Turkowicach (powiat Sokal);
50. Jana Burzyńskiego, właściciela dóbr w Uhrynowie górnym (pow. Stanisławów);
51. Leopolda Markowskiego, właściciela dóbr w Temerowcach (powiat Halicz);
52. Franciszka Topolnickiego, właściciela dóbr w Posadzie Chyrowskiej (powiat Starasól);
53. Aleksandra Stojałowskiego, właściciela realności w Stryju;
54. Tadeusza Lachmana, zarządcę dóbr w Mikulińcach (powiat Mikulińce);
55. Dr. Ludwika Brudzińskiego, właściciela dóbr w Woli mazowieckiej (powiat Mikulińce);
56. Rudolfa Neuhausa, właściciela dóbr Zakrzewce (powiat Tyśmienica);
57. Franciszka Wojnarowskiego, właściciela dóbr w Boryczówce (pow. Trembowla);
58. Franciszka Pawłowicza, rzadęcy dóbr w Podhajczykach justynowych (powiat Trembowla);
59. Maryana Kemplicza, współwłaściciela dóbr w Myszkowie (pow. Zaleszczyki);

60. Józefa Sokołowskiego, zarządcę dóbr ks. Ponińskiego w Czerwonogrodzie (powiat Tluste);
61. Tadeusza Rosinkiewicza, przełożonego obszaru dworskiego z Szczytowcach (powiat Zaleszczyki);
62. Franciszka Czarniakowskiego, właściciela dóbr w Klimkowcach (powiat Nowe Sioło);
63. Bronisława Ujajskiego, właściciela dóbr Sewerynka (powiat Olesko);
64. Leona Wikarskiego, dzierżawcę dóbr Bieniów i Lackie wielkie (powiat Złoczów);
65. Mieczysława Mniska, właściciela dóbr w Skwarzasie nowej (powiat Żółkiew);
66. Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr Bereźnica królewska (powiat Żydaczów).

B) Z zawodu leśnictwa:

1. Rudolfa Prewosta, leśniczego w Babińcach (powiat Mielnica);
 2. Ludwika Ungera, c. k. zarządcę lasów w Dobromilu;
 3. Józefa Petrego, c. k. zarządcę lasów w Bolechowiu (pow. Bolechów);
 4. Emanuela Mascheka, emeryt. nadleśniczego zamieszkałego w Wełdzirzu (pow. Dolina);
 5. Konstantego Linderskiego, leśniczego w Jaworowie;
 6. Stanisława Dąbrowskiego, c. k. zarządcę lasów w Niebyłowie (powiat Kałusz);
 7. Alojzego Swobodę, c. k. zarządcę lasów w Wisłowej (powiat Kałusz);
 8. Artura Gratschla, nadleśniczego w Busku (powiat Busk);
 9. Jana Kosinę, c. k. zarządcę lasów w Berecach dolnych (powiat Ustrzyki);
 10. Antoniego Romańskiego, przełożonego obszaru dworskiego w Winnikach (pow. Winniki);
 11. Andrzeja Broniewskiego c. k. lustratora lasów we Lwowie;
 12. Romualda Makarewicz, dyrektora Towarzystwa wzajemnej pomocy urzędników prywatnych we Lwowie;
 13. Floryana Stormkego, leśnika i właściciela dóbr w Lipowcach (pow. Gliniany);
 14. Jana Figurę, nadleśniczego w Jaśliskach (powiat Rymanów);
 15. Bronisława Rozwadowskiego, właściciela dóbr w Turówce (powiat Skalał);
 16. Antoniego Cichlarza, generalnego zarządcę dóbr w Śpasiu (pow. Stare miasto);
 17. Jana Kołopaję, samostnego, gospodarza lasowego w Młyniskach (powiat Budzanów);
 18. Aleksandra Błazyńskiego, nadleśniczego lasów miejskich w Trembowli;
 19. Tadeusza Rosinkiewicza, przełożonego obszaru dworskiego w Szczytowcach (powiat Zaleszczyki);
- Franciszka Pichego, właściciela realności w Sieniawie (powiat Zbaraż);

C) Z zawodu budownictwa:

1. Michała Wiśniowskiego, budowniczego w Brzeżanach;
2. Stanisława Rutkowskiego, budowniczego w Jarosławiu;
3. Juliana Cybulskiego, budowniczego we Lwowie;
4. Adolfa Kuhna, architekta i budowniczego we Lwowie;
5. Ludwika Ramulca, budowniczego we Lwowie;
6. Ludwika Radwańskiego, autoryzowanego inżyniera cywilnego we Lwowie;
7. Zygmunta Kędziarskiego, radęcy budownictwa autoryzow. inżyniera cywilnego we Lwowie;
8. Wincentego Rawskiego, autoryzow. architekta we Lwowie;
9. Franciszka Gamskiego, przedsiębiorcę i właściciela realności w Przemyśle;
10. Michała Zajczkowskiego, budowniczego miejskiego w Przemyśle;
11. Stanisława Grzegorzewskiego inżyniera w Borszewowie;
12. Józefa Jaegermana autoryzowanego inżyniera cywilnego w Stanisławowie;
13. Józefa Ullmana, inżyniera powiatowego w Stryju;
14. Karola Negrusza, budowniczego miejskiego w Samborze;
15. Jana Zakrzewskiego, budowniczego miejskiego w Tarnopolu;
16. Romualda Winiarskiego, budowniczego miejskiego w Trembowli.

D) Z zawodu fabrykantów:

1. Lubina Biskupskiego, właściciela fabryki narzędzi rolniczych w Kołomyi;
2. Franciszka Vinenza, byłego właściciela destylarni naty w Sopowie (powiat Kołomyja);
3. Juliusza Mikolascza, byłego właściciela fabryki spirytusu we Lwowie;
4. Józefa Baczewskiego, właściciela fabryki spirytusu we Lwowie;
5. Zygmunta Regenstreifa, właściciela dóbr i przemysłowca w Stanisławowie;

E) Z zawodu górnictwa:

1. Leona Syroczyńskiego, inżyniera górnictwa przy Wydziale kraj. we Lwowie;
2. Józefa Wyczyńskiego, inżyniera górnictwa w Truskawcu (pow. Drohobycz).
Lwów, dnia 27. grudnia 1898.

L. 195 pr. (307 1-3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie Tarnowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 21 lutego, dla grupy gmin miejskich na 22 lutego, dla grupy najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 23 lutego, dla grupy większych posiadłości na 24 lutego b. r.
Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12, 13, 14, ord. wyb. pow.).
Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.
Do Rady powiatowej w powiecie Tarnowskim wybierają: grupa większych posiadłości czterech (4) członków; grupa najwyższej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu jednego (1) członka, grupa miast i miasteczek dwunastu (12) członków, z tych miasto Tarnów jedenastu (11), grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.
Z Prezydium e. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 12 stycznia 1899.

L. 1108 (232 2-3)

WEZWANIE

do e. k. oficyała podatkowego przy e. k. głównym Urzędzie podatkowym w Kołomyi

Michała Żupnika.

Ponieważ e. k. oficyał podatkowy Michał Żupnik w Kołomyi sprzeniewierzywszy 40% list zastawny galie Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ser. II Nr. 3574 na 10.000 koron z depozytów sądowych, zbiegłz swego miejsca służbowego i nie doniósł o miejscu swego pobytu, wzywa się go niniejszem w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 24 czerwca 1835, ogłoszonego dekretem byłej kamery nadwornej z dnia 9 lipca 1835 l. 28.289 (Zbiór norm. sk. z r. 1835 str. 151), aby w przeciągu sześciu tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części urzędowej Gazety Lwowskiej, powrócił do miejsca swego przeznaczenia służbowego i zgłosił się w e. k. Starostwie w Kołomyi, gdyż w razie przeciwnym uważać się go będzie, jak gdyby wystąpił ze służby rządowej i wykreśli się do stanu osobowego urzędników, względnie oficyałów podatkowych.
C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.
Lwów, dnia 9 stycznia 1898.

Ч. ч. III. 374/97 (12 3-3)

Ц. к. Суд окружний в Станиславові приступаючи до рішучого подлядження прошения от Юанна Монцибовича, подае до прилюдной відомости, що сим заведене стало поступоване амортизаційне зглядом затраченой книжочки вкладковий, выданой через „Банк вязьковий в Станиславові стоваришене зареєстроване з обмеженоу порукою“ писаною до Ч. 69, на имя от Юанна Монцибовича платной за оказанем, в котрий названий „Банк вязьковий в Станиславові“ признае на дни 1 липня 1897 стан вложеного у него на рахунок бжуучий капиталъ на 332 эл. 9 кр. а. в. що з той суми виплатив для 30 липня 1897 100 эл. 7 кр. а. в. а дня 19/8 1897 100 эл. в. а.
Сим взиваеьса каждого кто, би мав сею книжочку вкладкову, щоби в промешутку одного року викаазався з сего перед тутешним ц. к. Судом в противнім случает книжочка тотя буде признана за неважну а „Банк вязьковий в Станиславові“ ако виставец ей не буде обовязаний до відвчалности на онови той книжочки.
Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Станиславів, 28 мая 1898.

L. cz. C. XI 1709/98 2. (275 2-3)

Przeciw Alojzemu Lipińskiemu, z życia i miejsca p. bytu niewiadomemu, wniósł do e. k. sądu powiatowego S. I we Lwowie Tadeusz Jabłowski, przez adwokata dra Kamińskiego we Lwowie, skargę o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 327 zł. w. a. z pn. Na tę skargę wyznaczono pierwszą audyencyą na dzień 16 stycznia 1899 o godzinie 9-tej rano, w oddziale XI tegoż sądu. Dla ochrony praw pozwanego, Alojzego Lipińskiego, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Konstantego Lewickiego, polecając mu zastępowanie pozwanego na tegoż niebezpieczeństwo i koszta, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Sekcya I
Oddział XI.
Lwów, dnia 15 grudnia 1898.

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. stycznia 1899.

Epizootycza	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Kamionka Kraków Stanisławów	Berbeki (ob. dw.). Pleszów (ob. dw.). Jezupol.
Wąglik	Drohobycz Lisko	Tynów. Dwernik (ob. dw.).
Róża wąglikowa	Husiatyn Skałat	Rudki ad Suchostaw. Rasztowce. Soroeko, Wolica.
Pomór świń	Bobrka Bochnia Dąbrowa Gródek Horodenka Husiatyn Jaworów Kolbuszowa Kraków Lisko Mielec Mościska Myślenice Nadwórna Nisko Podhajce Przemysł Rawa Rohatyn Skałat Śniatyn Sokal Tarnobrzeg Tłumacz Wieliczka Żydaczów Zwicz	Borynicze, Bryńce Zagórne, Wierzbiec. Szarów, Targowisko. Żelechów (ob. dw.) Bar, Rodatyce. Rakowiec. Suchostaw. Czernilawa, Młyny. Werynia. Bronowice Wielkie. Smolnik ad Baligród (ob. dw.). Gliny Małe (ob. dw.). Małków, Moczerady. Grzechynia. Przerośl. Zarzecze Hajworonka, Mużyłów, Rosochowaciec (ob. dw.). Podmojsce, Stubno. Koczin. Knihynicze, Zagórze Knihynickie. Czerniszówka, Iwanówka, Kałaharówka, Łuka Mała, Poznanka Hetmańska. Iłincze, Lubkowiec, Oleszków, Śniatyn, Stecowa, Wołczkowiec. Chłopiady. Wrzawy (Goczałkowice). Krzywotulę Nowe, Petryłów. Śledziejowice (ob. dw.). Ruda. Rycerka Dolna (Hajów).
Zaraza pyskowa i racicowa	Czortków Dolina Lwów Rohatyn Turka Zaleszczyki Żydaczów	Rosochacz (ob. dw.) Nowosielica. Hermanów (ob. dw.). Demianów (ob. dw.). Kondratów, Przysłop. Burakówka (ob. dw.). Lachowice Zarzeczne.
Parchy	Ropczyce Lisko	Latoszyn (ob. dw.) Solina
Wściekliwość	Horodenka Mościska	Horodenka. Pakoś.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. cz. C. II. 249/98 (247 2-3)

Przeciw Franciszkowi Matyskowi, Krystynie z Kurecówny Matyskowej, Franciszkowi Baranowi, Wojciechowi Rafalskiemu, Rozalii z Zawadzkiej Rafalskiej, Piotrowi Matyskowi, Sebastianowi Matyskowi, Katarzynie Matyskiej, Reginie Matyskiej, wszystkim z życia i miejsca pobytu niewiadomym wniesionym został do ces. król. sądu powiatowego w Ropczycach przez Jana Matysaka i Maryannę z Szuliszów Matyskową pozw o uznanie za zgasłe wierzytelności wpisanych na karcie ciężarów lwh. 78 ks. gr. gm. Obchłły poz. 1 na rzecz Franciszka i Krystyny Matysków 75 zł. w. a., poz. 2 na rzecz Franciszka Matyska 100 zł. w. a., poz. 3 na rzecz Franciszka Barana 60 zł. w. a., poz. 4 na rzecz Wojciecha i Rozalii Rafalskich 100 zł. w. a., poz. 5 na rzecz Piotra Błażeja Jana i Sebastiana Matysków dla każdego po 5 zł. w. a. na rzecz Katarzyny i Reginy Matyszek po 2 zł. 30 ct. w. a. na rzecz Katarzyny Matyszek pretensji żądania jałówki i o wykreślenie tych pozycji.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22 lutego 1899 godz. 9 rano biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się pana dr. Maurycego Affego adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Ropczyce, dnia 31 grudnia 1898.

L. cz. Og. I. 261/98 (1) (236 2-3)

Przeciw Mikołajowi Dmytrukowi Wasylowi, rolnikowi z Kowalówki, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Herscha Blechera z Jabłonowa pozw o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności składającej się z parceli budowlanej pod lk. 13 Nr. 46 etc. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 lutego 1899 o godzinie 9 rano do biura Nr. 28 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw p. Mikołaja Dmytrukę Wasyla ustanawia się pana adw. dr. Zipsera w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępcywać będzie Mikołaja Dmytrukę Wasyla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, do-

póki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Kołomyja, dnia 29 grudnia 1898.

L. 1504 (308 2-3)

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej w porozumieniu z c. i k. Państwowym Ministerstwem wojny wyznaczyło w myśl §. 51 ustawy z 11 czerwca 1879 (Dz. u. p. Nr 93) wynagrodzenie płacić się mającej w Galicji przez Skarb wojskowy w czasie od 1 stycznia do końca grudnia 1899 za obiad, który podczas przemarszu należy się żołnierzom od ponoszącego kwatunek poczęwszy od zastępcy oficera aż do najniższego stopnia w następujących kwotach:

- a) dwudziestu siedmiu (27) centów dla miasta Lwowa;
- b) dwudziestu czterech (24) centów dla miasta Krakowa;
- c) siedemnaście (17) ct. dla wszystkich innych stacji przechodowych.

Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 31 grudnia 1898 liczba 34961/8198 II. b.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 12 stycznia 1899.

L. cz. IV. 102/97 (29) (8389 2-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie Oddz. VII. zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, że dnia 29 czerwca 1897 zmarła we Lwowie Wiktoryja Kotik bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowni nie jest wiadomem czy i którym osobom przysługuje prawo do spadku po tejże Wiktoryi Kotik przeto wzywa się wszystkich tych, którzy z jakiegokolwiek tytułu roszczą sobie prawo do powyższego spadku, by prawa te w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w sądzie tutejszym zgłosili i przy wykazaniu tychże praw oświadczenie się do spadku wniosli, gdyż inaczej pertraktacja spadku dla którego adw. dr. Teobald Semilski kuratorem został ustanowiony tylko z tymi którzy do spadku się zgłoszą i swój tytuł dziedziczenia wykażą zostanie przeprowadzoną i spadek im przyznany nieobjęta zaś część spadku lub jeżeli nikt do spadku się nie zgłosi, cały spadek jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydanym zostanie.

Lwów, dnia 10 grudnia 1898.

OGŁOSZENIE.

Wydział Rady powiatowej Brzeskiej, podaje po myśli §. 30. ustawy o repr. powiat. do powszechnej wiadomości, iż projekt budżetu na rok 1899 może być w godzinach urzędowych w biurze Wydziału powiatowego przez strony interesowane przegladany, począwszy od 13 stycznia 1899.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Prezes Jan Gótz - Okocimski wr.
Sekretarz Kazimierz Baltaziński w. r.

Lk. 949 (40 ks. gr. Zembrzyce) (8372)

W sprawie Franciszka Danka, gospodarza w Zembrzycach za wiadomieniem Teresy Danek, w spadku po Franciszku Danek z Zembrzyc, o wpis prawa własności do części ciał hipotecznych lwh. 40, 408, 481 księgi Zembrzyce, ustanawia się celem strzeżenia praw z życia i miejsca pobytu nieznannej Teresy Danek kuratorem ad actum p. dr. Bolesława Mikiewicza, adwokata w Wadowicach.

Tenże kurator zastępcywać będzie z życia i miejsca pobytu nieznaną Teresę Danek w powyższej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 18. listopada 1898.

L. cz. E. 3660/98 1. (8368 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Kołomyi, w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności m. Kołomyi, przez adw. dr. Dębickiego przeciw Scheindli Krauthamer, Herschowi Wieliczker, Esterze Wieliczker zam. Krämer i Herschowi Chaimowi Wieliczker o 12 rat po 325 złr 44 ct. z proc. i resztą kapitału 4703 złr 39 ct., ustanawia p. adw. dr. Staubera w Kołomyi kuratorem dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, niewiadomych ich prawonastępców ub spadkobierców i w ogóle tych, którymby uchwała, licytacja, dozwołać, lub dalsze uchwały w niniejszym postępowaniu wydać się mające, z jakiegokolwiek powodu weale lub wcześniej doręczone być nie mogły.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 21. grudnia 1898.

L. cz. Firm. 342 poj. I 476 (8364)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy podaje do wiadomości, że skutecznie został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Herman Israelowicz, przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży cukierków w Tarnowie“, której firmy dzierżycielem jest Herman Israelowicz, kupiec w Tarnowie zamieszkały.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 10. grudnia 1898.

L. cz. IV. 607/93 4. (8413)

C. k. sąd powiatowy w Horodence zawiadamia, że w Kmisowcach zmarli dnia 16 października 1891 Mincia Diener, zaś dnia 23 grudnia 1892 Benjamin Diener.

Ponieważ sądowni niewiadomo czy i którym osobom prawo dziedziczenia ich spadku przysłuży, przeto wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek powodu, prawo do tej spuścizny rościć chcieli, ażeby w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego swe prawa dziedziczenia wykazali i deklarację do tego spadku wniosli, inaczej spadek, którego kuratorem adw. dr. Okuniewski został ustanowiony, tylko z tymi, którzy swoje prawa dziedziczenia wykażą i oświadczenia wniosą, będzie pertraktowany i im przyznany, część zaś nieobjęta, ewentualnie cały spadek, gdy nikt się nie oświadczy, jako bezdziedziczny, skarbowi Państwa przyznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 14 czerwca 1898.

L. cz. Firm. 61/98. (8363)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że dnia 28. grudnia 1898 wpisana została do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma „Samopomoc, stowarzyszenie konsumcyjne kolejarzy w Nowym Sączu, spółka rejestrowana z ograniczoną poręką, z siedzibą w Nowym Sączu“. Przedsiębiorstwo polega na statucie, z daty Nowy Sącz d 24 kwietnia 1898, częściowo uzupełnionym uchwałą walnego zgromadzenia, z daty Nowy Sącz d. 14. czerwca 1898.

Celem przedsiębiorstwa jest: zamawianie artykułów spożywczych w większej ilości i sprzedawanie tychże członkom spółki w małych ilościach, przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędnościowych, produkcja materiału spożywczego, wszelkiego rodzaju, w własnym zakresie, oraz dostar-

czanie higienicznych mieszkań dla członków spółki.

Zarząd stanowią następujący funkcyjnarzyse c. k. kolei państwowej, w Nowym Sączu zamieszkał: 1) Adam Chojnicki, prezes. 2) Michał Karpanty, zastępca prezesa. 3) Jan Jeż, kasyer. 4) Józef Brzeziński, zastępca kasyera. 5) Ignacy Michna, członek zarządu. 6) Leon Reger, członek zarządu. 7) Feliks Walaszek, członek zarządu. 8) Melchior Michali, członek zarządu. 9) Władysław Puchalski, członek zarządu. 10) Tomasz Gut, zastępca członka zarządu. 11) Rudolf Trygalski, zastępca członka zarządu. 12) Zygmunt Brablec, zastępca członka zarządu.

Firmę spółki podpisują prezes lub jego zastępca i kasyer lub tegoż zastępca, przy wypisaniu firmy towarzystwa lub wycisnieniu teje za pomocą stampilli. Podpis firmy jest wtedy ważny, gdy obaj takową podpiszą.

Udział członka wynosi 25 złr., które się płaci albo zaraz gotówką, albo w ratach miesięcznych po 2 złr. 10 ct., albo też potrąca z przypadającej na każdego członka dywidendy.

Wszelkie obwieszczenia towarzystwa będą ogłaszane w czasopiśmie „Naprzód“, tudzież w lokalu stowarzyszenia.

Nowy Sącz, dnia 9. lipca 1898.

L. cz. Firm. 164/98 Stow. I. 96. (8401)

OBWIESZCZENIE.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Bieczu, zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na podstawie uchwały nadzwyczajnego walnego Zgromadzenia tegoż towarzystwa z dnia 7 września 1895 postanowiono:

a) zmianę ostatnich dwóch ustępów §. 4, zmianę §. 5 ustępu c., §. 6 ustępu pierwszego i drugiego, oraz dodatek do przedostatniego ustępu §. 13 obecnego statutu, wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 28 czerwca 1884 l. 4016 tak, iż obecnie paragrafy te opiewać będą:

§. 4 ostatnie dwa ustępy: „Odpowiedzialność członka, który wystąpił, lub jego dziedziców, trwa jeszcze przez rok jeden, po upływie roku czynności, w którym członek wystąpił lub wykluczony został i rozciąga się na wszystkie zobowiązania, w które Towarzystwo weszło aż do wstąpienia członka; udział członka z Towarzystwa występującego, może mu być wypłacony dopiero po upływie roku, przez który w myśl powyższego postanowienia odpowiada za zobowiązania Towarzystwa. Od dnia ustanowienia płatności udziałów, ustaje ich oprocentowanie“.

§. 5 ustęp c. „Z wkładek oszczędności i z wkładek na rachunek bieżący od członków i ni członków“.

§. 6 ustęp pierwszy i drugi: Udział każdego członka nie może być niższym, jak 10 zł., ani też wyższym, jak 1000 zł. w. a., które to maximum i minimum może być na przyszłość uchwałą ogólnego zgromadzenia zmienionem. Członek żądający kredytu, obowiązany jest złożyć na udział 10% żądanego kredytu, nigdy mniej niż 10 zł. w. a.

§. 13 dodatek do przedostatniego ustępu §. 24 ustawy z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 Dz. p. p. obywateli;

b) że w miejsce p. Józefa Górnisiewicza wybranym został p. Józef Olszewski, właściciel dóbr w Sietnicy, trzecim członkiem Dyrekcji Towarzystwa na przeciąg lat trzech.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 9 grudnia 1898.

L. 538. (8359 1-3)

C. k. Izba notaryalna w Przemyslu wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania dra Józefa Czeremaka, jako zastępcy c. k. notaryusza w Sądowej Wiszni, do jego kaucyi urzędowej pretensye rościli, by takowe do 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ileże w przeciwnym razie, po upływie tego terminu, kaucya ta z pod węża kaucyjnego zwolniona i właścicielowi wydana będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Przemysł, 29 października 1898.

L. cz. Firm. 318/98. (8334)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, że firma: „Izaak Medias, Izrael Glasberg, Leib Kanarienstein i Ichama Held, destylarnia oleju ziemnego na Wolance koło Tustanowic“, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa, z rejestru handlowego dla spółek wykreślona została.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 22 czerwca 1898.

L. cz. Cw. II. 2888/98 3 (8305)

Przeciw p. Maurycego Hilfsteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu krajowego w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe przez adw. dr. Pieniążka w Krakowie pozw o 320 zł.

Celem strzeżenia praw p. Maurycego Hilfsteina, ustanawia się p. adw. dr. Leopolda Caro w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Maurycego Hilfsteina w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział II.
Kraków, dnia 13 grudnia 1898.

L. cz. Firm. 670 XVII 82/63 (8307)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie H. Mendelsohn, przedsiębiorstwo spedycyjne w Krakowie i w Szeszakowej, że jawny spółnik tej firmy Maksymilian Horowitz zmarł i wskutek tego wykreślony zostaje, a jawnymi spółnikami pozostają nadal PP. Franciszka Wachtel, Bernard Wachtel i Maurycy Wachtel.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.
Kraków, dnia 26 listopada 1898.

L. cz. Cw. 650/98 2. (8362)

Przeciw Tadeuszowi Studnickiemu, ostatnimi czasy w Sierakowie przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu obwodowego w Jasle przez Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskimi pozw wekslowy o 288 zł. z pn.

Na podstawie pozwu tego wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Tadeusza Studnickiego, ustanawia się p. dra Władysława Chwaliboga, adwokata w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział I.
Jasło, dnia 4 listopada 1898.

L. cz. C. II. 1-8 98 1. (295)

Przeciw Janowi Wójeiakowi, synowi Stanisława, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Mszanie dolnej przez Józefa Kuczaję z Ładowego pozw o własność i inTABULARY 4/5 części realności lwh 31 gminy Łętowe i oddanie w posiadanie części budynków pod Nr. 20 w Łętowem. Na podstawie pozwu została audyencya na dzień 13 lutego 1899 w tutejszym sądzie wyznaczona.

Celem strzeżenia praw Jana Wójeiaka, ustanawia się Pana Emanuela Wintera, e. k. notariusza w Mszanie dolnej, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, dnia 30 grudnia 1898.

Pod. 14/1. (280)1-3.

Obwieszczenie

Pan dr. Edward Andrzej dw, im. Kwalewski wpisany został z dniem 17 grudnia 1898. na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 17 grudnia 1898.

Prez. 114 1899. (886)

Na pierwszą zwyczajną d. 1 marca 1899 rozpocząć się mająca kadencya Sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali: prezydent Kostka przewodniczącym, radcy Sądu krajowego Wisniewski, Sitowski, Szameit i Pisztek jego zastępcami.

Prezdyum e. k. sądu obwodowego.
Nowy Sącz, d. 11 stycznia 1899.

L. cz. C. II. 165/98 2. (298)

Przeciw nieobjętej masy spadkowej śp. Michała Rudowskiego i niewiadomemu z miejsca pobytu Andryjowi Kuchta, rolnikowi z Królika polskiego, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozw o 148 zł. 68 ct. w. a. zpn. Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 24 stycznia 1899 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Michała Rudowskiego i niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Kuchta z Królika polskiego, ustanawia się Pana Mi-

chała Rudowskiego, rolnika w Króliku polskim, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową śp. Michała Rudowskiego i niewiadomego z miejsca pobytu Andryja Kuchtę z Królika polskiego w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 14 grudnia 1898.

L. cz. C. II. 164/98 3. (299)

Przeciw Janowi Romanowi, rolnikowi z Beska, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozw o 200 zł. w. a. Na podstawie pozwu tego, wyznaczono audyencyę na dzień 24 stycznia 1899 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Romana, rolnika z Beska, ustanawia się Pana Józefa Romana w Besku kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu Jana

Romana z Beska w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rymanów, dnia 14 grudnia 1898.

L. cz. Cg. I. 262/98 (1) (262)

Przeciw Maryi Kłodnickiej, Antoniemu Kłodnickiemu, Janowi Kłodnickiemu, Antoninie Kłodnickiej Julii Kłodnickiej i Tadeuszowi Laskowskiemu, których miejsce pobytu jest nieznanne wniesionym został do e. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Filipinę z Laskowskich Buchmann pozw o zniesienie współwłasności ciała tabularnego II. Hałuszczyne lwh. 700 ks. gr.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 22 lutego 1899 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi, Antoniego, Jana, Antoniny i Julii Kłodnickich, i Tadeusza Laskowskiego ustanawia się p. adw. dr. Łuczakowskiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej pozwanych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, oddział I.
Tarnopol, dnia 24 grudnia 1898.

L. cz. C. I. 1/99 1. (292)

Przeciw Piotrowi Michońskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Kasę pożyczkową gminną w Jodłowej pozw o 159 zł. 20 ct. w. a. zpn. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na 31 stycznia 1899 o godzinie 9 rano w tymże sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Michała Firka w Jodłowej kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 2 stycznia 1899.

Doniesienia prywatne.

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislau.

Ad. Z. 2741/4

Verkauf von Altmaterialien.

Die gefertigte k. k. Staatsbahn-Direction beabsichtigt nachstehend angeführte, im Material-Magazine in Stanislau lagernde Altmaterialien im Wege einer öffentlichen Concurrenz zu verkaufen und zwar:

Nähere Bezeichnung der zum Verkaufe bestimmten Materialien	Menge in Kilogram
1 Altes Eisenblech bis 4 ^m / _m Stärke auch Blechabfälle	40000
2 Alte eiserne Siednröhren	30000
3 Altes Plattenblech auch Kesselbleche über 4 ^m / _m Stärke	20000
4 Alte Eisendrathgewebe	270
5 Gusseisen unverbrannt in kleinen Stücken	22610
6 " " (Herzstücke)	2475
7 " " (alte Bremsklötze)	20000
8 " " verbrannt	1500
9 Pauscheisen unverbrannt	44120
10 Alte Büchenträger	6000
11 Diverse Träger	3710
12 Pauscheisen verbrannt	1200
13 Zerreisen	15000
14 Alte Radsterne mit schmiedeiserner Nabe	1390
15 " " gusseiserner Nabe	10910
16 " Eisenschieneu gebogen von Drehscheiben	930
17 Stahlrsstücke	2000
18 Schmiedeiserner und Stahldrachspäne	3000
19 alte Stahlachsen	2500
20 Zerreinstahl	800
21 Blattfedernstahl	2000
22 Feilenstahl	3000
23 Volutfedernstahl	3073
24 Werkzeugstahl	200
25 Alte Stahlpres (Gusstahl)	50000
26 Galvanisches Kupfer	50
27 Altes Packfong	70
28 Kupferspäue	600
29 Messingspäue verunreinigte	200
30 Metalspäue von Rothguss	2500
31 Telegraphenzink	300
32 Oelfässer bis 2 Hl. Inhalt	St. 130
33 Packfässer " " "	" 130

Die diesbezüglichen auf dem biez aufgelegten Formulare verfasst und gestempelt Offerte sind gesiegelt und mit der Aufschrift „Offert auf Ankauf von Altmaterialien“ bis zum 29 Jänner l. J. 12 Uhr Mittags bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirection einzureichen

Um 10 Uhr v. M. erfolgt am nächsten Tage die commissionelle Eröffnung der Offerte, wobei die Herren Offerenten zugegen sein können.

Gleichzeitig mit dem Offerte, jedoch „separat“ ist ein Vadium in der Höhe von 10% der ganzen Kaufsumme bei h. o. k. k. Staatsbahndirections-Cassa und zwar bis 200 fl. nur in Baarem über 200 fl. auch in Werthpfecten, letztern 10%, unter dem Tagescourse berechnet zu erlegen.

Die Offerte können auf ganze zum Verkaufe bestimmte Mengen, oder nur auf Theilquantitäten derselben lauten und sind die Preise loco Material-Magazin Stanislau zu erstellen.

Es ist Sache der Herren Offerenten die zum Verkaufe bestimmten Altmaterialien zu besichtigen, in dem etwaige wegen Qualität der erstandenen Materialien vorgebrachten Reclamationen nicht berücksichtigt werden.

Die bezüglichen Offertformularen, sowie Verkaufsbedingnisse sind bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirection erhältlich.

Offerte, welche auf dem vorgeschriebenen Formulare nicht verfasst werden, oder den obangeführten Bestimmungen nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Die k. k. Staatsbahndirection behält sich das Recht vor, die eingelaufenen Offerte rücksichtlich der ganzen offerirten Menge, oder nur auf Theilquantitäten zu berücksichtigen, oder auch ganz abzulehnen.

K. k. Staatsbahn-Direction Stanislau.

C. k. Dyrekeya kolei państwowej w Stanislawowie.

(281)

Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana e. k. Dyrekeya kolei państwowej zamierza sprzedać w drodze publicznej rozprawy ofertowej niżej wymienione stare materyały nagromadzone w magazynie materyalowym w Stanislawowie a mianowicie:

Blizsze oznaczenie materyalów przeznaczonych do sprzedaży.	Ilość w kilogramach.
1. Stara żelazna blacha do 4 ^m / _m gruba i odpadki z blachy	40000
2. Stare rury żelazne	30000
3. Stara żelazna blacha nad 4 ^m / _m gruba, także blacha kotłowa	20000
4. Stara druciana plecionka	270
5. Stare niespalone żelazo lane w mniejszych kawałkach	22610
6 " żelazownice żelazne	2475
7 " klacie hamulcowe (lane żelazo)	20000
8 " żelaznie spalone	1500
9 " niespalone żelazo kute	44120
10 " dzwigiary z mostów	6000
11. różne	3710
12. stare spalone żelazo kute	1200
13. drobne żelaznie	15000
14. Stare gwiazdy z kól z kutymi piastami	1390
15. " " lanymi piastami	10910
16. " szyny żelazne wygięte z obrotnie	930
17 " krzyżownice stalowe	2000
18. Wióra z żelaza kutego względnie ze stali	30000
19. Stare osie stalowe	2500
20. Stal drobna	800
21. " sprężynowa płaska	2000
22. " z pilników	3000
23. " sprężynowa spiralna	3073
24. " z narzędzi	200
25. Stare stalowe obręcze kołowe (stal lane)	50000
26. Miedź galwaniczna	50
27. Stary pakfong	70
28. Wióra z miedzi	600
29. " z mosiądzu zanieczyszczone	200
30. " z bronzu	2500
31. Cynk z baterji telegraficznych	300
32. Beczki z oleju do 2 hl. objętości	sztuk 130
33. " do pakowania	" 130

Oferty wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na kupno starych materyalów“ należy wniesić do e. k. Dyrekeyi kolei państwowej w Stanislawowie najpóźniej do 29. stycznia b. r. do 12 godziny w południe.

Każdy arkusz oferty ostemplować należy znacznkiem stemplowym na 50 ct.

Ofertentowi przysługują prawo być obecny przy komisijnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 30. stycznia b. r. o godzinie 10 przed południem.

Równocześnie z wniesieniem oferty, jednak osobno, złożyć należy w kasie podpisanej e. k. Dyrekeyi wadium w wysokości 10% sumy na zakupno przeznaczonyj, a mianowicie poniżej 200 zł. tylko w gotówce, ponad 200 zł. także w papierach wartościowych, które przyjęte będą w wartości o 10% niżej kursu dziennego.

Oferty opiewać mają na całe rozpisane ilości lub też na pojedyncze części, ceny podać należy loco magazyn materyalowy w Stanislawowie.

Formularzy na oferty, jakoteż wykazów warunków dotyczących niniejszej sprzedaży dostarczy na żądanie podpisana e. k. Dyrekeya kolei państwowej.

Oferenci powinni w swoim własnym intrasie obejrzeć przeznaczone do sprzedaży materyały, gdyż reklamacye wniesione co do jakości zakupionego materyalu nie będą uwzględnione.

Oferty, które na przepisanym formularzu nie będą sporządzone lub też powyżej wymienionym postanowieniom nie będą odpowiadać, nie zostaną uwzględnione.

C. k. Dyrekeya kolei państwowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty bądźto na całą ilość oferowanego materyalu, bądź tylko na część jego.

Również zastrzega sobie e. k. Dyrekeya kolei państwowej prawo zupełnego odrzucenia oferty.

C. k. Dyrekeya kolei państwowej w Stanislawowie.

Wspierajcie przemysł krajowy Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego

odznaczonych dwoma medalami zasługi.
Należy strzedz się przed naśladowtstwem.

Woda fiołkowa

usuwa z twarzy przyszcze, lizsaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły espowe. Twarz odświeża, ubiela i wydelikaca. — Cena 1 zł.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych, oraz towarów wchodzących w zakres palenia, jest sklep
S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.
Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Jan Ichnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11,
Kraków: Sukiennice l. 20, Czerniowiec: Rynek l. 2.
Przemyśl: ul. Franciszkańska l. 24.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Dyetaryusz

manipulacyjny z długoletnią praktyką sądową, prze-ważnie w oddziale karnym w wyrabianiu wyroków karowych, prowadzeniu dzienników podawczych jako i registratry jako registrant przy c. k. Sądach, c. k. Starostwach i powiatowych Dyrekcjach skarbu, a mogący wykazać się chlubnymi świadectwami, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod lit. A. Z., poste restante Tarnów.

Kompletne wyprawy kuchenne najlepszej jakości (z możliwie najwyższym opustem przy znaczniejszym odbiorze) poleca
Piotr Chrzastowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wy-pożyca, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatem po 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr. poleca 1009

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Nowości w futrzanych towarach: kapełuszach, bluzach, rekawiczkach, welenach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautés“ Madame
Berta Fiedler. 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kładry watowane, kapy na stoły i łózka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835

„TEPPICHAUS AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Do P. T. Właścicieli koni 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie dery na konie kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE



Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prowincję wysyłamy na żądanie nasze bogato tlieurowane uściuki gratis i franko.

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem na rok

1889.

Podręcznik ten obejmujący 71 arkuszy druku, można nabyć w Administracyi „Gazety Lwowskiej“ i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 2 zł. 50 ct.

Tanie i dobre

nasze konserwy z jarzyn w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (grosek cukrowy, fasolka szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady itp.), które przez trzyletnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały 2 złote i 3 srebrne medale, są do nabycia we Lwowie, w Krakowie i na prowincyi we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

Fabryka konserwów

i ogród handlowy

„Lubyczy królewskiej“

(poczta, telegraf i stacya kolei Lwów-Bereca).

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach lokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincję cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy: Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana)

MAŚĆ NASKÓRNAMOULIN



W PARYŻU. Maść ta leczy wrzodzenia, przyszcze, czerwoność, krosty węgry, wysypkę, lizsaje, hemeroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porostłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów. Stoik 2/3 frankow we Francyi w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, We-wińskiego, Ruekera, Barbara. — W Krakowie w aptekach pp. Traucyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 52

Ogłoszenie.

Walne zebranie członków Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, odbędzie się w Rzeszowie we wtorek, dnia 17 stycznia 1899 o godzinie 5 po południu.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie z czynności za rok 1898.

Przedłożenie rachunków z wnioskiem Rady nadzorczej co do podziału zysku i Udzielenia Dyrekcji absolutoryum z czynności za r. 1898.

Rzeszów, dnia 1 stycznia 1899.

Za radę nadzorczą Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Rzeszowie.

Sekretarz: Fett.

Przewodniczący: Hornung.

Tutki cygaretowe „NORIS“

wyrobu 1027

Wł. Beldowskiego magastra farmacyi i chemika

w Krakowie,

odznaczające się dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie nacągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.

Do nabycia w handlach i trafikach.

BALLABANOWKA

czysta, żytnia, stara wódka, bez cukru, bez anyżu, poleca handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.
5-kl. skrzynekka pocztowa, 2 butelek litrowych. 998

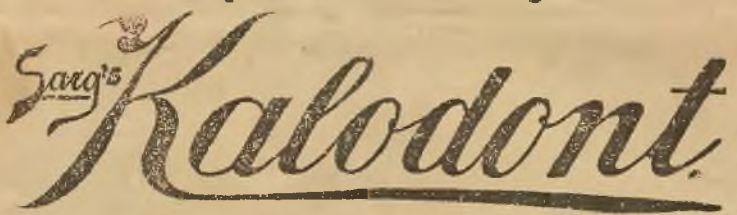
Varadi'ego winnica, dostawca dworu i właściciel posiadłości winogrodu w Villány, Węgry południowe

rozsyła franco pocztą wraz z opakowaniem

4 litry Szomorodner po . zł. 4.20	4 litry wina czerwonego po zł. 2.80
„ Ausbruch 4.50	„ koniaku 9.—
„ Risling 2.80	„ śliwownicy 4.50

Większe zamówienia według osobnego cennika.

Wszędzie do nabycia



najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

Każdy prenumerator

Tygodnika Ilustrowanego

otrzyma w roku 1899 bez żadnej dopłaty

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

w nowem wydaniu, obejmującym w 36-ciu 10-cio arkuszowych tomach (z wyjątkiem „Trylogii“), wszystkie utwory autora „QUO VADIS“.

TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie przeszło 1200 ilustracyj oraz bezpłatne REPRODUKCJE KOLOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych. W roku 1899 drukowane będą jednocześnie dwie powieści oryginalne mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.

„KRZYŻACY“ Sienkiewicza

(której początek nowi prenumeratorzy nabywać mogą za guldena), oraz

„ARGONAUCI“

większa powieść E. Orzeszkowej.

W dodatku powieściowym, dołączanym co tydzień w arkuszach, rozpoczniemy z Nowym Rokiem pow. hist. głośnego pisarza węgierskiego Jul. Wernera p. t. „Z Popiołów“.

Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ wraz z dodatkiem powieściowym i 12-tu tomami dzieł H. Sienkiewicza wynosi:

we Lwowie	w Galicyi wraz z przesyłką poczt.
kwartalnie 3 złr. 60 ct.	kwartalnie 3 złr. 75 ct
półrocznie 7 „ 20 „	półrocznie 7 „ 50 „
rocznie 14 „ 40 „	rocznie 15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:

Główna Agencya i Expedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.